

Zgłosił oszustwo, a sam trafił do aresztu ·str. 2.	Cztery inwestycje otwarte w gminie Walce ·str. 12.	Zwycięstwo „na żyletki” ·str. 11.
Jechał i spadł z roweru ·str. 2.	Unia z awansem ·str. 23.	Były wiceburmistrz Krapkowic kończy karierę samorządową ·str. 7.

TYGODNIK

Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

3 czerwca 2025 r. Nr 22 (1413)

Cena: 5,00 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice
Zdzieszowice
Strzeleczy
Gogolin
Walice



Po wrześniowej powodzi, która nawiedziła gminę Strzeleczy, wciąż nie ma zgody co do odbudowy zniszczonego wału przeciwpowodziowego w Łowkowicach. Władze gminy twierdzą, że za naprawę powinno odpowiadać Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, jednak Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej (RZGW) odmawia, argumentując, że obiekt nie spełnia wymogów technicznych i jest jedynie zwykłym nasypem. Tymczasem mieszkańcy, którzy wciąż pamiętają dramatyczne sceny z września, obawiają się kolejnej fali. Spór urzędniczy trwa.

NIE CHCEMY TAKIEJ BRUDNEJ WODY



Woda, która w ostatnich dniach płynęła z gogolińskich kranów, miała czarny kolor, śmierdziała, a nawet uszkadzała sprzęty AGD i piece gazowe. Najwięcej skarg w tej sprawie pochodzi od mieszkańców ulicy Szpitalnej, którzy bezskutecznie próbowali uzyskać wyjaśnienia od KPW Gogolin. „To nie woda, a brudna breja” - mówi interweniujący w tej sprawie czytelnik. Ludzie narzekają, a spółka? Udziela nam długich wyjaśnień.

SKŁAD OPAŁU EKOLOGIKA s.c.
SKUP ŻŁOMU

KRAPKOWICE 47-300
KOZIŁSKA 28C

WWW.EKOLOGIKASC.PL

533 107 107

WĘGIEL
PELLET
BRYKIET
DREWNO
ŻŁOM

SKŁAD OPAŁU ŻUŻELA

- CENY PROMOCYJNE

tel. 608 355 890
882 854 011

OPTYK An SROKA

NOWY ZAKŁAD
KRAPKOWICE
UL. DAMROTA 4

BADANIE WZROKU
532 998 102

SKUP ŻŁOMU

FEDOR GROUP

47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65

608 101 102

9 771505 486071 22

ISSN 1505-4861

NUMER W SPRZEDAŻY DO
09.06.2025 r.

STACJA PALIW PIETNA

UL. KRAPKOWICKA 2

GROTRANS

DOBRY DOSTAWCA
NAJLEPSZE PALIWA

Paliwa - olej napędowy i opałowy

Zamówienia pod wskazany adres

SPEC INSTAL

www.specinstal.com.pl

Pompy ciepła | Fotowoltaika | Klimatyzacja

660 318 949
604 507 255

Zgłosił oszustwo, a sam trafił do aresztu

32-letni mieszkaniec powiatu krapkowickiego zgłosił się na policję, twierdząc, że padł ofiarą oszustwa przy zakupie telefonu przez internet. Nie pamiętał jednak, że sam jest poszukiwany - i zamiast pomocy, otrzymał nakaz aresztowania. Policjanci nie mieli wyjścia: sprawiedliwość dopadła go w chwili, gdy sam ją wezwał.

Wtorek, 27 maja. Komenda Powiatowa Policji w Krapkowicach. Do recepcji wchodzi 32-letni mężczyzna, żeby zgłosić przestępstwo. Mówi, że został oszukany.

Zamówił telefon komórkowy przez internet. Ale zamiast nowoczesnego smartfona – w pudełku znalazł coś zupełnie innego. Tańszego, gorszego, nie takiego, jak obiecywał sprzedawca. Mężczyzna nie chciał tego tak zostawić. Zdecydował – idę na policję.

Ale nie wiedział jednego. A może zapomniał? Że sam jest poszukiwany.

Policjanci, zgodnie z procedurą, poprosili o dokumenty. Sprawdzili dane w systemie. I tu niespodzianka – mężczyzna powinien już od jakiegoś czasu siedzieć.



I tak zawiadamiający... sam trafił za kratki.

Sąd wydał nakaz doprowadzenia go do aresztu. Za co? Za jazdę bez uprawnień. Kara: grzywna. Niezapłacona. Zastąpiona przez sąd – 15 dniami pozbawienia wolności.

I tak zawiadamiający... sam trafił za kratki. Obecnie przebywa w areszcie, gdzie

spędzi najbliższe dwa tygodnie.

Jak widać – sprawiedliwość potrafi zapukać wtedy, gdy najmniej się tego spodziewamy. A czasem... sami otwieramy jej drzwi.

(marr), fot. Policja Krapkowice

Po pijaku przez Gwoździce

Policjanci zatrzymali pijanego motorowerzystę na ulicy Opolskiej w Gwoździcach. Do zatrzymania doszło w niedzielę 1 czerwca przed godziną 10.00.

Jak ustalili funkcjonariusze, jednośladem kierował 37-letni mieszkaniec gminy Krapkowice.

- Mężczyzna został przebadany alkomatem – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek.

Urządzenie wskazało blisko 2 promile. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie.

(mim)

Jechał i spadł z roweru

Do groźnego wypadku doszło na ulicy Strzeleckiej w Gogolinie. Rowerzysta doznał napadu epilepsji i spadł z jednoślada. Na miejsce przyjechało pogotowie.

Do zajścia doszło w piątek 30 maja około godziny 14.00. Jednośladem jechał 56-letni mieszkaniec Gogo-

lina. W wyniku zdarzenia doznał poważnych obrażeń głowy. Mężczyznę przetrans-

portowano do szpitala w Otmęcie.

(mim)

**Kupię
wszelkie
starocie**
tel. 602-622-859



Zakład Pogrzebowy

Matuszek
Kom. 601 74 74 75

ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

Redakcja z inicjatywą - mieszkańcy zauważają zmiany

Kiedy redakcja „Tygodnika Krapkowickiego” przeniosła się do nowej siedziby przy ulicy Opolskiej, nikt nie spodziewał się, że wkrótce ta część miasta zyska nie tylko nowych sąsiadów, ale i zupełnie nowe oblicze. Dzięki redakcyjnej inicjatywie i szczerzej chęci zadbania o wspólne otoczenie, 15 maja przestrzeń wokół budynku zaczęła po prostu... kwitnąć.



- Czujemy, że komuś zależy - mówi jeden z mieszkańców Krapkowic.

Własnym sumptem przeprowadziliśmy akcję nasadzenia kwiatów przy chodniku. Efekt? Kolorowa rabatka i – jak mówią sami mieszkańcy – zupełnie nowa jakość przestrzeni publicznej.

– Odkąd tu mieszkamy tak kolorowo tu nie było nigdy – powiedział mieszkaniec Opolskiej od ponad czterech dekad, który przechodził obok nasadzeń w dniu akcji. – Od kiedy „Tygodnik” się tu wprowadził, jest milej, przyjemniej. Czujemy, że komuś zależy.

To tylko kilka słów spośród wielu podobnych opinii, które dotarły do redakcji jeszcze tego samego dnia. To potwierdzenie, że warto dbać o wspólną przestrzeń – nawet jeśli nie jest to obowiązkiem, ale tylko (i aż) przejawem troski o lokalną wspólnotę.

Nasza redakcja traktuje to jako naturalny gest –

(mar)

Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
BIG STYLE
Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
SZYCIE NA WYMIAR
www.bigstyle.krapkowice.pl

Bezpłatne protezy zębowe z NFZ



Prywatnie również protezy elastyczne i inne leczenie protetyczne.

Lek. Stomatolog spec. Protetyk II stopnia
Jadwiga Gliwa-Zajac

Rynek 23/2

46-060 Prószków

tel. 77 418 32 18, 695 688 506

Krótkie terminy

Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Opolska 50/52
Numery tel.: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 606 973 900

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl

Redaktor prowadzący: Dominika Bassek

Dziennikarze: Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30

Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda

Sekretarz redakcji: Dominika Bassek

Skład i grafika: Dariusz Halski

Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polanski, Arleta Kucharska, Aleksander Gawlica

Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30



Wydawca należy do

**Stowarzyszenia
Gazet
Lokalnych**

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

USŁUGI POGRZEBOWE KONEFAŁ S.



Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 62 60

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66

Zdzieszowice
ul. Pokoju 7
tel. 77 484 41 76

tel. 602 376 845



Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065,
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór!

Oferuje:

Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje



w tym m.in. roboty:

- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarstwo: dachówka, papa, blacha, rynny

Budujemy zadowolenie klienta.



Bank Spółdzielczy w Krapkowicach
Grupa BPS

OPROCENTOWANIE JUŻ OD 6.45%*

KREDYT HIPOTECZNY

[/bskrapkowice](#) [/bskrapkowice](#)

Przykład reprezentatywny dla oprocentowania okresowo-stożkowego: kwota kredytu 400 000,00 zł, okres kredytowania: 300 miesięcy (25 lat), wkład własny: 20% kredytowanej nieruchomości, oprocentowanie okresowo-stożkowe kredytu w okresie pierwszych 60 miesięcy: 6,45% w skali roku, a następnie oprocentowanie zmienne: 7,00% w skali roku (stopa zmienne WIBOR 6M + 0,75% + marża Banku w wysokości 1,90p.p.). Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 7,46%. Połowa rata kapitałowo-odsetkowa miesięczna po okresie 60 miesięcy: 2 680,57 zł. Całkowita kwota kredytu: 474 835,28 zł, w tym: odsetki 471 846,28 zł; pozostała za adremitowaniem kredytem: 2 600,00 zł w całym okresie kredytowania (100 000 zł opłata roczna, obrotowa raty kredytu: 750,00 zł w całym okresie kredytowania (2,50 zł opłata miesięczna); podatek od czynności cywilno-prawnych: 19,00 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 874 835,28 zł. W całkowitej kwocie kredytu nie uwzględniono kosztu ubezpieczenia kredytowanej nieruchomości.

Przykład reprezentatywny dla oprocentowania zmiennego: kwota kredytu 400 000,00 zł, okres kredytowania: 300 miesięcy (25 lat), wkład własny: 20% kredytowanej nieruchomości, oprocentowanie kredytu: 7,00% w skali roku (stopa zmienne WIBOR 6M + 0,75% + marża Banku w wysokości 1,90p.p.). Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 8,06%. Równa rata kapitałowo-odsetkowa miesięczna: 3 007,05 zł. Całkowity koszt kredytu: 505 404,45 zł; w tym: odsetki 502 295,45 zł; prowizja za adremitowanie kredytem: 2 400,00 zł w całym okresie kredytowania (100 000 zł opłata roczna), obrotowa raty kredytu: 750,00 zł w całym okresie kredytowania (2,50 zł opłata miesięczna); podatek od czynności cywilno-prawnych: 19,00 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 905 404,45 zł. W całkowitej kwocie kredytu nie uwzględniono kosztu ubezpieczenia kredytowanej nieruchomości.

* 6,45 % oprocentowanie stałe przez pierwsze 5 lat dla oprocentowania okresowo-stożkowego

HURTOWNIA

**MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
ORAZ POKRYĆ DACHOWYCH**

Posiadamy bogaty asortyment produktów takich jak:

MATERIAŁY ŚCIENNE

Błoczek silikatowy,
Pustaki ceramiczne,
Stropy, Nadproża,
Błoczek betonowy.



CHEMIA BUDOWLANA

Wapno, Cement,
Kleje i Fugę,
Zaprawy, Farby.



SUCHA ZABUDOWA

Płyta KG, Profile,
Drewno Konstrukcyjne,
Płyty OSB,
Sufity Armstrong.



MATERIAŁY TERMOIZOLACYJNE

Styropian,
Wełna mineralna.

SYSTEMY DOCIEPLEŃ

Styropian, kleje, tynki,
Elementy dekoracyjne,
Mieszalnik tynków
i farb od ręki.

POKRYCIA DACHOWE

Dachówki ceramiczne,
Papy termozgrzewane
i tradycyjne,
Blachodachówki,
Rynny.

makrus@makrus.pl tel. 506 018 624 wojciechkecht@makrus.pl tel. 506 018 623

lub odwiedź nas osobiście:

Krapkowice-Otmęt
ul. ks. Koziółka 2

Czynne:

Pn. – Pt. 7:00 – 17:00

Sobota 8:00 – 13:00

www.makrus.pl

WSZYSTKO, CZEGO POTRZEBUJESZ W JEDNYM MIEJSCU!



6 CZERWCA 2025

start: 9⁰⁰

ul. Ks. Koziółka 2
Krapkowice

Zapraszamy na
DNI OTWARTE MAKRUS 2025

W programie szkolenie pokazowe MAPEI

hydroizolacje / zaprawy klejowe / farby



RAZEM ZBUDUJEMY WSZYSTKO



Szymon Ogłaza

Marszałek Województwa Opolskiego
zaprasza na

ŚWIĘTO WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO



8 czerwca 2025



14:00 start imprezy



Zamek Moszna

**WSTĘP
WOLNY**

14:30 – pokaz kulinarny Patryka Buchty „Pracownia Smaków”

15:30 oraz **16:30** – pokaz kulinarny Remigiusza Rączki „Rączka Gotuje”

17:00 – koncert zespołu „One Step”

- **Stoiska urzędu marszałkowskiego i partnerów – zobacz, co robimy dla regionu**
- **Gala Marszałkowskich Talentów**
- **Strefa Opolskie ze smakiem**
- **Strefa zdrowia z NFZ**

W programie mnóstwo atrakcji
dla małych i dużych
więcej na www.opolskie.pl



SAMORZĄD
Województwa Opolskiego



Opolska
Karta
Rodziny
i Seniora



NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

O!POLSKA

OPOLSKA360

Radio Opole

30! DDA

24OPOLE.PL

wyborcza.pl
OPOLE

nto
Narodowy Tydzień Opolski



RUSZTOWANIA

- SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
- ATRAKCYJNE CENY
- SPRZEDAŻ I DOWÓZ

MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoska 2



USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty

Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

Restauracja Pałac Żyrowa
zatrudni pomoc kuchenną, pomocnika kucharza, kelnera oraz recepcjonistę.
Zainteresowane osoby prosimy o kontakt pod numerem telefonu:
797 010 015

HTGUM

SERWIS OGUMIENIA

OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS

RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU

KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 608 076 280
www.htgum.pl



DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI GOODYEAR Continental Barum LASSA

sklep Roma

W sklepach akceptujemy karty płatnicze

ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE LOTTO

Malnia,
ul. Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula,
ul. Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

TRANS-HOL ASSISTANCE

Pomoc drogowa,
transport maszyn

605 041 902
601 486 314

Szukamy pracowników!

Praca od zaraz!

izoflex.pl
elewacja

PRACOWNIK PRODUKCJI
Zlecenie / pełny etat
Krapkowie 47-300, Ul. Limanowskiego 53
Kontakt: zamawiam@izoflex.pl, 77 407 81 80

ENERGIA FITNESS

DRUKUJEMY NA ŚCIANACH

667-467-164

NARZEKAJ,
POD GÓRĘ,
O ZMIERZASZ
NA SZCZYT

www.partner-projekt.pl



BRICO MARCHE

GOGOLIN UL. KRAPKOWICKA 160B ZDZIESZOWICE UL. NOWA 9

Młot udarowo-obrotowy 800W z wymienną głowicą

- zasilanie 230V-50Hz
- moc 800W • prędkość obr. bez obciążenia: 0-1300 min-1
- częstotliwość udaru: 0-5500 min-1
- energia udaru: 4J

800W 230V-50Hz

0-1300 min-1 0-5500 MIN-1

4J 26MM 40MM 13MM x2 x3

279 zł



Podnośnik słupkowy 2T

- udźwig: 2ton
- minimalna wysokość podnoszenia: 158mm
- maksymalna wysokość podnoszenia: 308mm

MINI: 158MM MAX: 308MM

2TON KG

79 zł



Szlifierka kątowa 230MM 2000W

- napięcie: 220-240 V - 50 HZ
- moc: 2000 W • prędkość bez obciążenia: 6500 obr/min
- średnica tarczy: 230 mm
- wrzeciono: M14
- miękki rozruch
- obrotowy korpus

2000 W 220-240 V - 50 HZ

Obrotowy korpus 6500 OBR/MIN

230 mm M14 MIĘKKI ROZRUCH

269 zł



Podnośnik słupkowy 4T

- udźwig: 2ton
- minimalna wysokość podnoszenia: 158mm
- maksymalna wysokość podnoszenia: 308mm

MINI: 183MM MAX: 354MM

4TON KG

99 zł



NUTOOL -Power To Create

3 LATA GWARANCJI

Inwestycja w bezpieczeństwo mieszkańców

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Steblowie wzbogaci się o nowy samochód pożarniczy. Podczas uroczystego spotkania 28 maja Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach Rafał Bisowski wraz z zastępcą Krzysztofem Muszyńskim wręczyli druhowi Damianowi Górskiemu promesę na zakup pojazdu, co znacząco wzmocni możliwości operacyjne strażaków ze Steblowa.



Wręczenie promesy na zakup nowego wozu dla OSP w Steblowie to ważny krok w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców oraz wsparcia dla lokalnych strażaków.

Nowy samochód pozwoli ochotnikom z OSP Steblów jeszcze skuteczniej reagować na zagrożenia, takie jak pożary, wypadki czy klęski żywiołowe. To ważna inwestycja, która wpłynie

na podniesienie poziomu bezpieczeństwa nie tylko w Steblowie, ale także w całym regionie. Uroczyste wręczenie promesy to również wyraz uznania dla ciężkiej pracy i poświęcenia człon-

ków OSP Steblów, którzy nieustannie dbają o bezpieczeństwo mieszkańców.

(marr),
fot. (KPPSP w Krapkowicach), (OSP Steblów)

Wybrzmiała śląska godka

22 maja w Zespole Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach odbyła się wyjątkowa rywalizacja, podczas której śląska godka zabrzmiała na całego!



W konkursie „Godomy po ślōnsku” wzięło udział 10 drużyn.

W konkursie „Godomy po ślōnsku” wzięło udział 10 drużyn. Młodzi Ślōzocy wykazali się nie tylko doskonałą znajomością dialektu, ale też pasją do regionalnej kultury. Walka była zacięta, a poziom – wysoki. Ostatecznie podium przedstawia się następująco: 1. miejsce zajęli: Dawid Serwotka, Xavier Langer, Nikodem Wenszka

- uczniowie klasy 2B ZSZ, na 2. pozycji uplasowali się: Aleksander Chudala, Patryk Pustułka oraz Paweł Drzymota – uczniowie Stowarzyszeniowej Publicznej Szkole Podstawowej w Steblowie, z kolei 3. miejsce zajęli: Marek Janocha, Marco Koj, Michał Glacel - uczniowie klasy 3 TI ZSZ.

Konkurs to nie tylko słowne zmagania – uczestnicy i goście mogli podziwiać wystawę poświęconą śląskiej kulturze, a także usłyszeć wiersz pt. „Pan Hilary” w śląskiej wersji, co wywołało wiele śmiechu i pozytywnych emocji.

(marr),
fot. ZSZ im. Piastów Opolskich w Krapkowicach

Nowoczesny system kolejkowy

W przychodni przy ul. Szkolnej w Krapkowicach od około trzech miesięcy funkcjonuje urządzenie, które ma usprawnić pracę placówki oraz ułatwić pacjentom wizytę u lekarza. W tym wszystkim pomaga specjalny panel dotykowy.



W dobie cyfryzacji nawet małe ułatwienia mogą znacząco poprawić komfort korzystania z usług zdrowotnych.

Po uprzedniej rejestracji do specjalisty wystarczy, najwcześniej godzinę przed wizytą przyjść do przychodni i na dotykowym ekranie (znajdującym się nieopodal rejestracji) wpisać swój PESEL. Następnie urządzenie wyda bilet z numerkiem, z którym należy udać się pod konkretny gabinet. Dzięki temu unika się długiego oczekiwania w kolejce, a personel medyczny może efektywniej zarządzać harmonogramem przyjęć. Urządzenie jest intuicyjne i proste w obsłudze. W

razie jakichkolwiek trudności pomocą służą pracownicy recepcji.

- To rozwiązanie usprawnia pracę przychodni, jest teraz zdecydowanie mniej kolejek – mówi pracownik przychodni.

Dodatkowym atutem urządzenia jest możliwość wyboru jednego z czterech języków: polskiego, niemieckiego, angielskiego i ukraińskiego. To ułatwia korzystanie z usług przychodni osobom z zagranicy, które coraz częściej pojawiają się

w regionie. Mimo że nowe technologie bywają wyzwaniem dla starszych osób, wielu pacjentów szybko oswoiło się z urządzeniem.

- Zdecydowanie pomaga to w wizycie u lekarza – przyznaje Franciszek, mieszkaniec Krapkowic. – Urządzenie nie sprawia mi trudności, może trochę na samym początku, bo mam już swoje lata. Szybko się jednak nauczyłem z niego korzystać i jestem zadowolony.

(marr)

O życiu, uzależnieniach i drugiej szansie

W Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Krapkowicach odbyło się wyjątkowe spotkanie z Michałem Koterskim - aktorem, prezydentem telewizyjnym i autorem poruszającej książki „To już moje ostatnie życie”. Wydarzenie, które zgromadziło licznych słuchaczy, było pełne szczerości, refleksji i motywujących przemysłów.

Michał Koterski, znany szerokiej publiczności m.in. z programów telewizyjnych, podzielił się swoją historią walki z uzależnieniami i trudnymi wyborami, które ostatecznie doprowadziły go do przemiany. Jego książka, a także opowieść przedstawiona w bibliotece, to nie tylko wspomnienia, ale także przesłanie nadziei dla tych, którzy szukają drogi wyjścia z kryzysu. Spotkanie przebiegało w kameralnej atmosferze, a gość mówił o swoich doświadczeniach w sposób otwarty i przejmujący. Nie zabrakło przy tym także salw śmiechu. Z pewnością to była jedna z tych rozmów, które zostają w człowieku na długo. Gość nie unikał trudnych



Aktor Michał Koterski był gościem Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Krapkowicach i zapożyczał do pamiątkowych zdjęć.

tematów, a jego słowa były niezwykle prawdziwe.

Wydarzenie pokazało, że biblioteki to nie tylko miejsca wypożyczania książek,

ale także przestrzeń dialogu i spotkań z ciekawymi ludźmi.

(marr), fot. (MiGPP w Krapkowicach)

Były wiceburmistrz Krapkowic kończy karierę samorządową

Po niemal dwóch dekadach aktywnej pracy w samorządzie, Andrzej Brzezina, były wiceburmistrz Krapkowic, oficjalnie żegna się z działalnością publiczną na szczeblu lokalnym. Jego kariera samorządowa, która wpisała się także w historię Krapkowic, w minionym tygodniu dobiegła końca wraz z odejściem ze stanowiska zastępcy burmistrza Ozimka.

Andrzej Brzezina swoją drogę w administracji samorządowej rozpoczął już w 2009 roku, obejmując stanowisko wicedyrektora Departamentu Ochrony Środowiska w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Opolskiego, które piastował do 2014 roku. Wówczas przeniósł się do Krapkowic, gdzie podjął pracę w Urzędzie Miasta i Gminy, odpowiadając za kontakty z przedsiębiorcami oraz pozyskiwanie inwestorów do strefy gospodarczej.

W czerwcu 2016 roku objął funkcję drugiego wiceburmistrza Krapkowic, co wywołało pewne kontrowersje wśród lokalnych radnych. Choć mieli oni dobre zdanie o samym Brzezynie, to zarzucali burmistrzowi Kasiurze, że dwóch zastępców (pierw-



Andrzej Brzezina, zastępca burmistrza Krapkowic w latach 2016-2020, żegna się z pracą w samorządzie.

szym był Romuald Haraf) to zbyt wiele jak na miasto wielkości Krapkowic.

Dzięki inicjatywie i zaangażowaniu Brzeziny Krapkowice wzbogaciły się

o inwestycję, na którą wielu mieszkańców długo czekało – restaurację McDonald's. Brzezina był także jednym z pomysłodawców montażu finansowego, dzięki któ-

remu gmina przy pomocy partnerów, przebudowała most kolejowy na drogowy – dzisiejszy Most Północny.

Jego kadencja była także znacząca dla rozwoju lokalnej infrastruktury komunalnej. W 2018 roku, dzięki staraniom Brzeziny, w Krapkowicach i Otmęcie uruchomiono dwa nowe punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów

Komunalnych (PSZOK), co ułatwiło mieszkańcom dostęp do usług związanych z segregacją i gospodarowaniem odpadami.

W marcu 2020 roku Brzezina przeszedł na analogiczne stanowisko w gminie Ozimek, gdzie kontynuował pracę na rzecz rozwoju lokalnego, angażując się w liczne

inicjatywy gospodarcze i społeczne.

Teraz, po zakończeniu kadencji w maju 2025 roku, Andrzej Brzezina postanawia zawiesić swoją działalność w samorządzie i spróbować sił w sektorze prywatnym, zamykając tym samym ważny rozdział w historii lokalnej administracji.

(dl)

FELIETON



Światło w lodówce

To światło nie mówi nic wielkiego. Nie rzuca nowych odpowiedzi, nie wyjaśnia sensu dnia, który znów cię przetoczył jak kamień po nierównym dnie. Ale mówi coś prostszego. Mówi: „Jestem”. I w świecie, w którym coraz trudniej o rzeczy stałe, czasem właśnie to „jestem” wystarcza.

To się dzieje zwykle wieczorem. Albo nocą, kiedy mieszkanie cichnie, świat za oknem ciemnieje, a głowa wcale nie chce przestać pracować. Człowiek kręci się po domu bez wyraźnego celu. Może z nudów, może z niepokoju, a może dlatego, że szuka czegoś, sam nie wiedząc czego.

I wtedy otwiera lodówkę.

Nie po to, żeby coś zjeść. Często nawet nie dlatego, że naprawdę jest głodny. Otwiera ją tak, jak się zagląda przez okno – nie spodziewając się niczego konkretnego, ale z jakąś cichą nadzieją, że może coś jednak zobaczyć. I choć w środku zwykle stoi tylko samotny jogurt, kawałek sera i słoik z czymś nieokreślonym, to przez moment wszystko wydaje się w porządku. Bo zapala się światło.

Jasne, ciepłe, znajome. Takie, które zawsze się pojawia, kiedy go potrzebujesz – choćby po to, by sprawdzić, że nic się nie zmieniło.

Człowiek przywiązuje się do takich prostych pewników. Do tego, że po przekręceniu klucza drzwi się otworzą. Do tego, że ekspres zaparzy kawę, a tramwaj podjedzie mniej więcej o tej samej porze. I do tego, że kiedy otwiera się lodówka – zaświeci się światło. To są rzeczy, które nie pytają, co dziś osiągnąłeś. Nie wnikają, na kogo głosowałeś. Nie oceniają, czy masz siłę jeszcze raz spróbować, czy właśnie zrezygnowałeś. One po prostu są.

Bywają dni, kiedy lodówka jest pusta. To też jakaś metafora, jeśli ktoś akurat ma nastrój na takie refleksje. Ale nawet wtedy – światło świeci. Niby bez sensu, ale z jakąś cichą godnością. Jakby mówiło: „Może dziś nie znalazłeś tego, czego szukałeś. Ale jutro też jest dzień. Zajrzyj znów.”

Czasem się psuje. Jak wszystko. Światło zaczyna migać, raz świeci, raz nie. Zaskakuje cię ciemnością, wtedy, gdy najbardziej liczysz na jej odwrotność. Wtedy trzeba wyjąć telefon, włączyć latarkę, poszukać samemu. Nie ma w tym nic dramatycznego, ale coś w środku lekko drga. Bo kiedy nawet lodówka nie świeci, coś się przesuwają. Maleńki punkt równowagi. I człowiek zostaje z tym – że nawet te najprostsze rzeczy mogą nagle przestać działać.

Ale najczęściej działa. Wciąż. Choć masz za sobą tydzień pełen rozczarowań, decyzji, które ci się nie podobają, rozmów, których nie chciałeś prowadzić. Choć nie pamiętasz, co kupiłeś, co zgubiłeś, co przegapiłeś. Lodówka, stara jak twoje pierwsze mieszkanie, odpowiada ci krótkim błyskiem: „Tu wszystko po staremu.”

To nie jest wielka nadzieja. Ale nie każda musi być wielka. Czasem wystarczy, że istnieje coś, co po prostu się zapala, gdy robisz krok w stronę światła.

I niech to będzie metafora. Albo i nie.

Aleksander Gawlica

Ślisko tu...

W ostatnim czasie zostały wyremontowane schody umożliwiające pieszym i rowerzystom wejście na most autostradowy łączący Rogów Opolski i Odrowąż. Niestety po opadach deszczu stopnie są tak śliskie, że łatwo się na nich poślizgnąć. „Jest niebezpiecznie” - mówi interweniujący czytelnik.



Schody po opadach deszczu są bardzo śliskie.

O problemie poinformował nas jeden z naszych czytelników (dane do wiadomości redakcji).

- Niestety każdy próg schodów został wykonany metalowym kątownikiem, który po pomalowaniu stał się elementem niemal uniemożliwiającym korzystanie ze schodów, gdy

tylko zacznie kropić deszcz – tłumaczy interweniujący. - Jestem stosunkowo sprawny i młody, a codziennie mam problem z pokonaniem tych schodów bez upadku. Podejrzewam, że starsze osoby będą miały jeszcze większe trudności.

W związku z powyższym zwróciliśmy się do opol-

skiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Zadaliśmy pytanie, czy planowane jest wykonanie dodatkowych prac, mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów. Na odpowiedź czekamy.

wysł. (mim)

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!

WIRTUALNE BIURO PROSPERITA

Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1

Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy?

Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!

Skontaktuj się z nami:

tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnaprosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin

Dokończenie ze str. 1.

Nie chcemy takiej brudnej wody

Mieszkańcy pokazali nam zdjęcia i screeny z komunikatorów, na których widać wodę o intensywnie ciemnym zabarwieniu oraz pełną frustracji wymianę zdań z pracownikami spółki KPW.

- Przez kilka dni nie mogliśmy normalnie korzystać z wody – mówi mieszkaniac ulicy Szpitalnej w Gogolinie (dane do wiadomości redakcji). - Gotowanie, pranie, a nawet mycie się było koszmarem. W dodatku boimy się, że nasze zmywarki i kotły ulegną awarii.

Kryzys osiągnął apogeum w dniach 23-24 maja. Wtedy też mieszkańcy ul. Szpitalnej zaczęli zgłaszać problem do KPW Gogolin. Niestety, jak twierdzą, spotkali się z ignorancją ze strony pracowników spółki.

Sprawa budzi coraz większe zaniepokojenie, zwłaszcza że podobne skargi zaczynają napływać także z innych miej-

scowości gminy Gogolin. Czy władze lokalne i KPW podejmą wreszcie stanowcze kroki, żeby zaradzić temu problemowi? W tej sprawie zadaliśmy kilka pytań władzom spółki. Pełną treść nadesłanej nam odpowiedzi publikujemy poniżej.

1. Co było powodem tak poważnego zabrudzenia wody?

Na ul. Kościelnej w Gogolinie aktualnie wykonywana jest duża inwestycja związana z kompleksową przebudową drogi wraz z wymianą sieci wodociągowej z przyłączami oraz rozbudowa sieci kanalizacyjnej. W celu sprawnego przebiegu prac, okresowego zamykania dostaw wody w okolicach ul. Kościelnej, dla umożliwienia operacyjnych przełączeń i usuwania potencjalnych awarii występujących przy tego typu inwestycjach, konieczna była wymiana węzłów zasuw na sieci



KPW tłumaczy, że zdjęcie dotyczy filtra, którego zadaniem jest m.in. kumulowanie ewentualnych osadów, które w sytuacjach awaryjnych pojawiają się w wodzie. Z tego względu, jego wkład wymaga okresowej wymiany. Sęk w tym, że filtr zrobił się czarny już po 3 godzinach użytkowania.

wodociągowej w tym rejonie. Dla zminimalizowania uciążliwości związanej z brakiem wody przez mieszkańców, prace prowadzono w nocy z 21 na 22 maja w godz. 22.00- 6.00. Konieczne było wyłączenie Stacji



Uzdatniania Wody, zaopatrującej w wodę całe miasto Gogolin oraz miejscowość Obrowiec. O planowanych pracach spółka informowała mieszkańców komunikatem na stronie internetowej, informacjami rozwieszonymi na tablicach ogłoszeń na terenie miasta Gogolin oraz na Facebooku gminy Gogolin. W związku z zamknięciem wody nastąpiła całkowita przerwa w dostawie wody dla całego miasta oraz miejscowości Obrowiec. Rano w dniu 22 maja po wykonanych pracach następowało powolne napełnienie sieci wodociągowej w celu zapewnienia dostawy wody mieszkańcom gminy Gogolin.

Sieci wodociągowe na terenie miasta Gogolin w dużej części wykonane są z rurociągów żeliwnych mających już kilkadziesiąt lat. W związku z tym ponowne uruchomienie dostawy wody wiązało się ze wzruszeniem nagromadzonych osadów znajdujących się w rurociągach, które powodują chwilową mętność lub brunatne zabarwienie wody.

Ponadto zmiana kierunków przepływu wody, która ma miejsce również podczas zamykania i otwierania zasuw na sieci wodociągowej, również powoduje wzruszenie nagromadzonych osadów w rurociągach. W konsekwencji, po każdym całkowitym zamknięciu dostawy wody, następuje czasowe pogorszenie stanu jej jakości.

Po wykonywanych pracach sieć wodociągowa była wielokrotnie przepłukiwana oraz czasowo zwiększono chlorowanie sieci wodociągowej, zgodnie z obowiązującymi normami, aby przywrócić wodę do odpowiedniego stanu.

2. Jak długo trwały utrudnienia?

W dniu 23 maja zostały zakończone prace związane z przywróceniem wody do odpowiedniej jakości dla mieszkańców Gogolina. Natomiast w dniu 24 maja wystąpiła kolejna

awaria na sieci wodociągowej na ul. Kościelnej, związana z wykonywanymi pracami demontażowymi i przemieszczającym się ciężkim sprzętem budowlanym, co spowodowało konieczność zamknięcia wody już „tylko” dla mieszkańców ul. Szkolnej, Wyzwolenia, Matejki, Słowackiego, Żeromskiego, Parkowej, Asnyka, Kościelnej, Kąpielowej, Bema, Lompy, Skłodowskiej, Chopina, Kwiatowej, Ogrodowej, Zamkniętej, Kolejowej (prace związane z wymianą zasuw dla dalszego ograniczania skutków potencjalnych awarii będą kontynuowane). Ta awaria mogła również spowodować chwilowe pogorszenie jakości wody. Po 25 maja nie otrzymaliśmy żadnego zgłoszenia dotyczącego wody o pogorszonej jakości od mieszkańców Gogolina.

3. Co KPW zamierza zrobić, aby w przyszłości nie dochodziło do podobnych sytuacji?

Czasowe pogorszenie jakości wody związane było z planowaną przerwą w dostawie wody, co spowodowało oderwanie i wzruszenie się osadów zgromadzonych w rurociągach. W związku z tym, że stan infrastruktury na terenie gminy Gogolin wymaga przeprowadzenia sukcesywnej jej wymiany, Spółka jest w trakcie inwestycji oraz planuje w perspektywie kolejnych lat szereg działań związanych z modernizacją sieci wodociągowej w celu poprawienia jej stanu technicznego. Takie działania wiążą się z czasowymi zamknięciami dostaw wody i wyłączenia te mogą powodować chwilowe i naturalne pogorszenie jej jakości. O planowanych pracach na sieci wodociągowej Spółka informuje mieszkańców minimum 2 dni przed planowanymi pracami. Komunikaty o przerwach w dostawie wody umieszczane są na stronie internetowej KPW Gogolin, Facebooku gminy Gogolin oraz na tablicach ogłoszeń.

W związku z tym zachęcamy mieszkańców do częstego odwiedzania naszej strony internetowej oraz Facebooka gminy Gogolin, gdzie pojawiają się aktualne informacje na temat planowanych przerw w dostawie wody. Niestety o awariach możemy informować tylko w sytuacji ich wystąpienia.

4. Mieszkańcy bezskutecznie próbowali nawiązać kontakt z pracownikami KPW Gogolin. Czy Państwa zdaniem ten kontakt spełnia normy przyzwoitości?

Po wykonywanych pracach związanych z wymianą zasuw na sieci wodociągowej otrzymywaliśmy wiele zgłoszeń od mieszkańców o słabym ciśnieniu wody oraz pogorszonej jakości wody. Pracownicy usuwali usterki w kolejności zgłaszanych zdarzeń. Należy jednak zauważyć, że dodatkowo w dniach 22 i 23 maja wystąpiły dwie poważne awarie na sieci wodociągowej, które również były sprawnie usuwane przez tych samych pracowników, a ze względu na zasięg ich oddziaływania musiały być usunięte w pierwszej kolejności.

Pracownicy KPW Gogolin przyjmowali zgłoszenia zdarzeń i usterek pod nr alarmowym 994, który jest czynny całą dobę. Należy zaznaczyć, że w przypadku kilku zgłoszeń, realizacja ich usuwania przebiega w ustalonej kolejności, przy czym awaria sieci wodociągowej, gdzie konieczne jest wyłączenie wody dla większej ilości mieszkańców, jest dla Spółki priorytetem.

P.S. Przekazane w wiadomości zdjęcie dotyczy filtra, którego zadaniem jest m.in. kumulowanie ewentualnych osadów, które w sytuacjach awaryjnych pojawiają się w wodzie. Z tego względu, wkład filtra wymaga okresowej wymiany.

Michał Mandola,
fot. czytelnik

Spotkanie na szczycie

W niedzielę 25 maja odbyło się „spotkanie na szczycie”. Było to wydarzenie, które zintegrowało mieszkańców sołectw Zakrzów, Dąbrówka i Kamionek.



Mieszkańcy bardzo miło spędzili tę majową niedzielę.

Niedzielną przygodę rozpoczęła się wspólną wędrowką na zakrzowską „szpicę”. Na szczycie na uczestników czekał słodki poczęstunek oraz grillowana kiełbasa. Podczas degustacji nie mogło zabraknąć żywiołowej dyskusji na temat tego wyjątkowego miejsca na mapie gminy Gogolin.

- Chwilę tę postanowiliśmy upamiętnić w wyjątkowy sposób, montując

pamiątkową tablicę - mówi Tomasz Lepich, współorganizator wydarzenia.

Jednym z najbardziej wzruszających punktów programu była inscenizacja przygotowana przez dzieci z sołectw. Przedstawiły one lokalną legendę o Białej Damie, przypominając o bogactwie kultury i tradycji.

- Tego dnia świętowaliśmy również 15-lecie dzia-

łalności naszego stowarzyszenia „Kraina Białej Dąmy” – dodaje Tomasz Lepich. - Była to doskonała okazja, aby pogratulować paniom prezeskom dotychczasowych osiągnięć oraz wręczyć im podziękowania i drobne upominki.

Wydarzenie zostało zorganizowane dzięki zaangażowaniu mieszkańców.

(mim),
fot. sołectwo Zakrzów



Na szczycie na uczestników czekał słodki poczęstunek oraz grillowana kiełbasa.

25-lecie partnerstwa Powiatu Krapkowickiego i Powiatu Altenkirchen

W Altenkirchen odbyły się oficjalne uroczystości z okazji 25-lecia partnerstwa pomiędzy Powiatem Krapkowickim a Powiatem Altenkirchen. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele samorządów oraz delegacja z partnerskiego Rejonu Iwano-Frankińskiego w Ukrainie.

Starosta Powiatu Altenkirchen, Peter Enders, podkreślił, że partnerstwa samorządowe odgrywają kluczową rolę w budowaniu jedności europejskiej. W swoim wystąpieniu przypomniał, że to właśnie lokalne wspólnoty, poprzez osobiste relacje i wspólne inicjatywy, tworzą trwałe podstawy solidarności. Zaznaczył również znaczenie współpracy w kontekście wojny w Ukrainie oraz przemian geopolitycznych i społecznych, z jakimi mierzy się współczesna Europa.

Starosta krapkowicki Maciej Sonik, przypomniał, że początki partnerstwa sięgają czasów sprzed przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Wskazał na ogromny rozwój relacji na przestrzeni lat, w szczególności w zakresie edukacji, kultury, sportu i współpracy społecznej.

Ze szczególną wagą wspominał o ostatnim pięcioleciu, które – w obliczu pandemii i wojny w Ukrainie – stało się sprawdzianem prawdziwej solidarności i przyjaźni między samorządami. Podkreślił, że w trudnych momentach partnerstwo nie tylko nie osłabło, ale nabrało nowej siły i znaczenia, pokazując, że współpraca oparta na zaufaniu i wzajemnym wsparciu ma realną moc niesienia pomocy i budowania wspólnoty przekraczającej granice.

Biorąc udział w wydarzeniu delegacja Rejonu Iwano-Frankińskiego podkreślała, że Ukraina z szacunkiem i wdzięcznością patrzy na europejską pomoc i współpracę, zaznaczając, że wojna tocząca się w ich kraju odała życie z iluzji, przypominając o wartościach, które naprawdę się liczą – god-



Delegacja z Polski przekazała przyjaciółom z powiatu Altenkirchen symboliczną grafikę przedstawiającą drzewo partnerstwa rosnące przy Starostwie Powiatowym w Krapkowicach.

ności, wolności, solidarności i wzajemnym wsparciu.

W obliczu współczesnych kryzysów i niepew-

ności, współpraca i dialog są dziś nie tylko ważne, ale

konieczne. Relacje ponad granicami i różnicami tworzą fundament silnej i solidarnej Europy. Takie słowa wybrzmiały wielokrotnie podczas obchodów – jako wspólna refleksja i deklaracja dalszego zaangażowania we współpracę międzynarodową na poziomie lokalnym.

Delegacja z Polski przekazała przyjaciółom z powiatu Altenkirchen symboliczną grafikę przedstawiającą drzewo partnerstwa rosnące przy Starostwie Powiatowym w Krapkowicach, którego korzenie wyrastają z zawartych umów partnerskich. To ilustracja trwałości, rozwoju oraz żywych fundamentów relacji między samorządami.

(mar)

Dzień Dziecka pełen uśmiechu

Z okazji Dnia Dziecka w krapkowickim szpitalu przygotowano wyjątkowe niespodzianki dla najmłodszych pacjentów. Świątowanie rozpoczęło się w piątek w Poradni Neonatologicznej, gdzie niemowlęta otrzymały w prezencie swoje pierwsze książeczki edukacyjne.

W niedzielę świąteczna atmosfera zagościła także na Oddziale Neonatologii. Personel medyczny

celebrował ten szczególnie dzień wspólnie z noworodkami – Kacprem, Milenką, Mają, Kubą, Zosią, Laurą

oraz oczekiwaną Zuzią. Drobne upominki i chwile serdeczności sprawiły ra-

dość nie tylko dzieciom, ale również ich rodzicom.

(mar)



Maluszki otrzymały pierwsze swoje książeczki edukacyjne.

Wizytacja władz w waleckiej straży

20 maja we wtorkowy poranek w jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Walcach z pewnością zapisze się w historii lokalnego pożarnictwa. Jednostkę odwiedzili bowiem przedstawiciele najwyższych władz Państwowej Straży Pożarnej z województwa opolskiego, kierownictwo powiatowe PSP oraz władze samorządowe gminy. Wizyta ta była nie tylko formą uhonorowania pracy lokalnych druhów, ale też okazją do zaprezentowania dorobku jednostki i planów na przyszłość.

Wśród gości znaleźli się: Opolski Komendant Wojewódzki PSP nadbryg. Paweł Kielar, Komendant Powiatowy PSP w Krapkowicach st. bryg. Rafał Bisowski, jego zastępca st. bryg. Krzysztof Muszyński, a także wójt gminy Walce Rafał Miczka wraz z zastępczynią Iloną Wyciślok.

Podczas spotkania druhowie z Walce oprowadzili gości po strażnicy, prezentując nie tylko zaplecze techniczne jednostki, ale przede wszystkim jej osiągnięcia, działania na rzecz społeczności lokalnej oraz plany dotyczące dalszego rozwoju. Nie zabrakło także chwili refleksji – przypomniano historię jednostki i drogę, jaką przeszła, by stać się jedną



Wizyta ta była symbolicznym podkreśleniem roli, jaką odgrywają ochotnicze straż pożarne.

z aktywniejszych i lepiej wyposażonych OSP w regionie.

Wizyta ta była symbolicznym podkreśleniem roli, jaką odgrywają ochotnicze straż pożarne

w zapewnianiu bezpieczeństwa lokalnym społecznościom.

To spotkanie z pewnością doda lokalnym strażakom jeszcze więcej motywacji do dalszego działania

i rozwoju, pokazując, że ich praca i zaangażowanie są dostrzegane i doceniane także przez najwyższe władze pożarnicze i samorządowe.

(ag) fot. (OSP Walce)



Druhowie oprowadzili gości po strażnicy.

Dokończenie ze str. 1.

Czy czeka nas powtórka z powodzi?

Wrześniowa powódź wyrządziła w gminie Strzeleczy duże szkody. Wielka woda zniszczyła domostwa, infrastrukturę drogową oraz nasyp przeciwpowodziowy ciągnący się wzdłuż Osobłogi. W krytycznym momencie strażacy próbowali go wzmacniać workami z piaskiem, ale niestety nie udało się wygrać walki z żywiołem. Nurt wody był tak silny, że przerwał nasyp aż w 5 miejscach.

Po wyrządzonychzkodach mieszkańcy gminy Strzeleczy, jej władze oraz inne służby własnoręcznie odbudowały wał w Łowkowicach. Do tego celu wykorzystano m.in. środki z budżetu województwa opolskiego, które przekazał marszałek na uporządkowanie terenów popowodziowych.

- Dziury zostały prowizorycznie załatane – mówi burmistrz Strzeleczy Marek Pietruszka. - Żwir zebrano

z pobliskich terenów i nim naprawiono nasyp.

Sęk w tym, że prace wykonano prowizorycznie. Zdaniem władz gminy Strzeleczy infrastruktura powinna być odbudowana tak, aby skutecznie chroniła mieszkańców Łowkowic przed kolejną wielką wodą. I tu zaczyna się problem, a właściwie... spór urzędniczy.

Nasyp to nie wał

Za gospodarkę wodną oraz szeroko rozumiane bezpieczeństwo przeciwpowodziowe w Polsce odpowiada Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. Organ ten stoi na stanowisku, że wody powodziowe Osobłogi we wrześniu 2024 roku rozmyły nasyp, zlokalizowany przy korycie rzeki, a nie wał przeciwpowodziowy. Ich zdaniem to zasadnicza różnica.

- Budowlą wykonaną na brzegu Osobłogi w gminie Strzeleczy w miejscowości Łowkowice po powodzi w

1997 roku nie widnieje w ewidencji Wód Polskich w Gliwiczach – mówi rzeczniczka prasowa RZGW w Gliwiczach Linda Hofman. - Nasyp ten nie spełnia żadnych wymogów hydrotechnicznych, określonych dla takich budowli, jak wały przeciwpowodziowe. Oznacza to, że przy przepływie wód, jaki miał miejsce we wrześniu 2024 roku, budowla ta dawała jedynie iluzoryczne poczucie bezpieczeństwa. Sytuacja ta wymaga zmiany.

Nazwa nieważna. Chodzi o bezpieczeństwo

Dla burmistrza Strzeleczy Marka Pietruszki cała sytuacja jest niezrozumiała. Zdaniem wóldarza nazwa obiektu w Łowkowicach to tylko formalność. Najważniejsze jest przecież bezpieczeństwo mieszkańców, których spory urzędnicze nie interesują.

- Nasyp, czy wał? Nieważne, ten obiekt ma chro-

nić mieszkańców przed wielką wodą – komentuje Marek Pietruszka. - Kwestie związane z gospodarką wodną leżą po stronie Wód Polskich.

Temat jest poważny. Jeżeli nie dojdzie do porozumienia z RZGW, gmina Strzeleczy może wejść na drogę prawną w tej sprawie. Jak jednak dowiedziała się redakcja „Tygodnika Krapkowickiego”, Wody Polskie są otwarte na rozmowy w tej kwestii.

- Aby Wody Polskie w Gliwiczach mogły zostać inwestorem dla budowy obwałowania w tym miejscu lub wdrożenia innych rozwiązań, konieczne jest wyklarowanie kwestii własności gruntów – mówi „Tygodnikowi Krapkowickiemu” Linda Hofman. - W tym zakresie liczymy na współpracę z władzami gminy. Ten temat jest nam znany, a możliwe rozwiązania są wariantowe w Wodach Polskich w Gliwiczach.

Mieszkańcy są już zmęczeni tą biurokratyczną przepychanką. Urzędy przerzucają się odpowiedzialnością, a ludzie nadal są narażeni na kolejną powódź.

- Czy trzeba, aby znów ktoś stracił dobytek życia, żeby wreszcie coś zrobiono w tej sprawie? – komentuje Marek Pietruszka, burmistrz.

Michał Mandola,
fot. Szymon Brekier

Moc zabawy dla dzieci

W Strzeleczych odbyło się wielkie święto z okazji Dnia Dziecka. Wydarzenie miało miejsce w sobotę 31 maja na boisku sportowym.



Na uczestników czekało moc atrakcji.

Na uczestników czekała moc atrakcji. Dmuchańce były bezkonkurencyjnym hitem – dzieciaki szalały na skoczniach, pokonywały tor przeszkód i rywalizowały na gigantycznej grze planszowej. Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się również strefa kreatywna, gdzie można było tworzyć kolorowe bańki mydlane, lepić z gliny wyjątkowe dzieła, projektować własne przypinki i nawlekać magiczne koraliki i tworzyć piękne prace plastyczne, a także ozdobić się brokatowymi tatuażami.

- Było też stoisko z książkami dla małych czytelników, chwila relaksu przy kawie i słodkim poczęstunku



Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się również strefa kreatywna.

oraz wspólne grillowanie i pyszna kielbaska na zakończenie – podają organizatorzy wydarzenia.

Burmistrz Strzeleczy dziękuje wszystkim, którzy wzięli udział w wydarzeniu.

- To dzięki wam ten dzień miał tak wyjątkowy klimat i był pełen śmiechu, radości i dobrej, rodzinnej atmosfery – podsumowuje Marek Pietruszka.

(mim), fot. gmina
Strzeleczy

Jest komu i za co dziękować

29 maja obchodziliśmy Dzień Działacza Kultury. Z tej okazji burmistrz Strzeleczy Marek Pietruszka podziękował całemu zespołowi Gminnego Ośrodka Kultury za ich pracę, kreatywność i zaangażowanie.



Marek Pietruszka życzy całemu zespołowi satysfakcji z wykonywanej pracy.

Wóldarz gminy złożył osobiste gratulacje Annie Kuźnik, dyrektorke Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleczych oraz pozostałym pracownikom placówki.

- Kultura to nie tylko koncerty, wystawy i festyny, to przede wszystkim ludzie z pasją, którzy potrafią sprawić, że w naszej codzienności pojawia się więcej uśmiechu, wzruszeń i wspólnych chwil – podaje Marek Pietruszka.

Trudno sobie wyobrazić życie bez GOK-u w Strze-

leczych, które tętni życiem niezależnie od pory roku.

- To tutaj spotykamy się na wspólnych świętach, koncertach i festynach, to tutaj dzieci stawiają pierwsze artystyczne kroki, młodzież rozwija swoje pasje, a dorośli odnajdują przestrzeń do spotkań, rozmów i wspólnego działania – dodaje Marek Pietruszka. - To właśnie dzięki takim instytucjom powstają piękne inicjatywy, warsztaty, spektakle, konkursy i wydarzenia, które nie

tylko integrują, ale budują poczucie wspólnoty.

Marek Pietruszka życzy całemu zespołowi satysfakcji z twórczych pasji, niegasnącego zapału i sukcesów, które będą nie tylko cieszyć, ale i wywoływać dumę w całej gminie.

- Dziękujemy, że tworzyście miejsce, w którym każdy może znaleźć coś dla siebie i dobrze się przy tym bawić – podsumowuje burmistrz.

(mim), fot. gmina
Strzeleczy

Dużo kasy na książki

Gmina Strzeleczy otrzymała dotację celową ze środków budżetu państwa na rozwój czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży. Fundusze przeznaczone będą na zakup książek.

Suma przyznanej gminie dotacji to 8 000 zł. Połowa tej kwoty trafi do Szkoły Podstawowej w Komornikach, a pozostałe fundusze do Szkoły Podstawowej w Raclawicach. Jednocześnie każda z tych placówek oświatowych przekaże po 1 000 zł wkładu własnego na realizację zadania.

Otrzymana dotacja zostanie przeznaczona na



Łączna wartość zadania to 10 tysięcy złotych.

zakup książek będących nowościami wydawniczymi.

(mim), fot. poglądowe/
SP Komorniki

Zwycięstwo „na żyletki”

Karol Nawrocki zwyciężył w drugiej turze wyborów prezydenckich, choć większość głosów powiatu krapkowickiego przypadła w udziale Rafałowi Trzaskowskiemu (58,56%), na którego zagłosowało 14 954 wyborców. Na Karola Nawrockiego w naszym powiecie postawiło natomiast 10 581 osób (41,44% wyborców).

1 czerwca w całej Polsce odbyła się druga tura wyborów prezydenckich. W skali całego kraju do urn poszło 71,63% osób. Na Karola Nawrockiego zagłosowało 10 606 877 wyborców (50,89%), a na Rafała Trzaskowskiego postawiło 10 237 286 osób (49,11%). Łącznie oddano 20 844 163 głosy. Dla Rafała Trzaskowskiego był to drugi start w wyborach prezydenckich i po raz drugi okazał się przegrany. Tym razem został pokonany różnicą 369 591 głosów. To najmniejsza różnica w historii wyborów prezydenckich we współczesnej Polsce.

W województwie opolskim zwycięzcą okazał się Rafał Trzaskowski, który uzyskał 52,98% głosów (236 992 głosy), z kolei Karol Nawrocki zdobył 47,02% głosów (210 321 głosów).

Frekwencja w powiecie krapkowickim wyniosła 55,65%. Do głosowania



Karol Nawrocki zwyciężył z Rafałem Trzaskowskim różnicą 369 591 głosów.

było tu uprawnionych 46 319 osób. Łącznie do urn wyborczych w naszym powiecie poszło 25 777 obywateli. Najwyższą, procentowo, frekwencję odnotowano w województwie mazowieckim - 77,51%. Najniższą - w województwie opolskim. Wyniosła 62,61%.

Frekwencja w gminach

Gmina Gogolin – 55,55% (5 222 osoby), gmi-

na Krapkowice – 57,74% (9 514 osób), gmina Strzelczki – 51,81% (2 985 osób), gmina Walce – 49,67% (2 057 osób), gmina Zdzeszowice – 56,92% (5 999 osób).

Jak głosowano w gminach?

Rafał Trzaskowski zwyciężył we wszystkich gminach powiatu krapkowickiego. Najwięcej osób zagłosowało na niego w

gminie Gogolin (60,45%), a najmniej w gminie Strzelczki (54,33%). W gminach na Karola Nawrockiego zagłosowało łącznie 41,44% mieszkańców gmin (10 581 osób), a na Rafała Trzaskowskiego 58,56% wyborców (14 954 osób).

Gmina Gogolin

Karol Nawrocki – 39,55% (2 048 głosów)

Rafał Trzaskowski – 60,45% (3 130 głosów)

Gmina Krapkowice

Karol Nawrocki – 40,86% (3 850 głosów)

Rafał Trzaskowski – 59,14% (5 572 głosy)

Gmina Strzelczki

Karol Nawrocki – 45,67% (1 349 głosów)

Rafał Trzaskowski – 54,33% (1 605 głosów)

Gmina Walce

Karol Nawrocki – 44,68% (907 głosów)

Rafał Trzaskowski – 55,32% (1 123 głosy)

Gmina Zdzeszowice

Karol Nawrocki – 40,78% (2 427 głosów)

Rafał Trzaskowski – 59,22% (3 524 głosy)

Łącznie w gminach powiatu krapkowickiego na

Karola Nawrockiego oddano 10 581 głosów (41,44%), a na Rafała Trzaskowskiego 14 954 głosy (58,56%).

Zaprzysiężenie nowego prezydenta ma nastąpić w sierpniu.

Mateusz Dąbrowski

„Emerytka” najszybsza

Emocji wśród hodowców gołębi sportowych w miniony weekend nie brakowało. We wspólnym wypuszczeniu gołębi z czterech oddziałów krapkowickiego, zdzeszowickiego, strzeleckiego i kędzierzyńskiego uczestniczyło 8537 gołębi.



Jerzy Jończyk i PL-254-17-13989 przy gołębnikach.

Oddział Krapkowice wypuścił w zawodach 2218 gołębi. Wygrała „emerytka”, która pokonała 513 km ze średnią prędkością 88 km/h. Jest to gołębica Jerzego Jończyka. Jak mówi hodowca, to doświadczona samica. Widać, że mimo 8 lat wciąż jest w formie i lubi latać na takich dystansach. Na drugim miejscu uplasowała się samica Krystiana Kwiotka, a podium zamyka również samica Norberta Dziuka.

Wittenberga w Niemczech będzie miejscem startu jeszcze trzykrotnie.

Klasyfikacja drużynowa po piątym locie (pierwsza 10):

1. Norbert Dziuk
2. Jerzy Jonczyk
3. Alojzy Gus
4. Bernard i Krzysztof Mierzwa
5. Ryszard Lebiechowski
6. Marek i Dariusz Żukliński
7. Jan, Roland, Ewa Gabor
8. Henryk Machura
9. Krzysztof Gisa
10. Konrad Kowol

nad. Marek Żukliński

Orkiestra grała w centrum wsi



Tłumy ludzi wysłuchały pierwszego koncertu.

Można powiedzieć, że cykl koncertów na Placu Możliwości w Kamieniu Śląskim to już mała, lokalna

Rozpoczął się cykl „koncertów na wodzie” w Kamieniu Śląskim. W niedzielę 25 maja przed publicznością zagrała Jemielnicka Orkiestra Dęta.

tradycja. Jak zwykle do udziału w tym wydarzeniu zaproszono wiele znanych i lubianych orkiestr dętych.

Podczas pierwszego koncertu, który miał miejsce 25 maja, zagrała Jemielnicka Orkiestra Dęta oraz duet akordeonistów. Nie zabrakło również poczęstunku dla

wszystkich zgromadzonych oraz innych atrakcji. Ponadto dzieci miały możliwość popływania pontonem po stawie pod nadzorem strażaków OSP.

(mim), fot. Zbigniew Kawa

Święto dziecięcego uśmiechu i radości

W sobotę, 31 maja, najmłodsi mieszkańcy Krapkowic uczestniczyli w imprezie z okazji Dnia Dziecka. Imprezę tradycyjnie zorganizowano w parku rekreacyjnym „Magnolia”.

Na uczestników czekały gry, zabawy, konkursy i animacje. Najwięcej emocji wzbudziły dmuchańce, które, jak zawsze, przyciągnęły fanów skakania i zjeżdżania. Niespodzianką, która szczególnie zapadła w pamięć, były tańce z uroczym misiem pandą. Maskotka zdobyła serca dzieci, tańcząc, przybijając piątki i pozuując do wspólnych zdjęć.

Z kolei panie z Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Krapkowicach wykazały się nie lada talentem plastycznym. To one



Dzieci chętnie bawiły się razem z misiem pandą podczas Dnia Dziecka w parku „Magnolia” w Krapkowicach.

odpowiadały za barwne malowanie dziecięcych buziek. Jedno spojrzenie na tłum pełen tygrysków, motylków i superbohaterów wystarczy-

ło, by zrozumieć, jak wielką radość sprawiały dzieciom te kolorowe przemiany.

Muzycznym akcentem wydarzenia były występy

wokalistów z Krapkowickiego Domu Kultury. Młodzi artyści zaprezentowali się z dużą pewnością siebie, a ich śpiew unosił się ponad koronami drzew, dodając imprezie jeszcze bardziej świątecznego charakteru.

Choć Dzień Dziecka przypada oficjalnie 1 czerwca, w Krapkowicach świętowano go z wyprzedzeniem. Tego dnia najważniejsze były szerokie uśmiechy najmłodszych. Bo przecież o to w tym wszystkim chodzi.

(dl)

UWAGA !!!

Gminny Ośrodek Kultury w Strzelczkach

informuje,

iż w związku z organizacją

Obchodów 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Strzelczkach

07.06.2025 r. – sobota, w godzinach od 15:30 – 17:30

ulica Rynek w Strzelczkach, będzie zamknięta. Prosimy o korzystanie z wyznaczonych objazdów.

Za utrudnienia przepraszamy.

Cztery inwestycje otwarte w gminie Walce

Boiska, tętnia solankowa, ścieżki rekreacyjne, strefy relaksu - gmina Walce inwestuje w jakość życia mieszkańców. 30 maja otwarto w Walcach, Kromolowie, Grocholubiu i Straduni cztery nowe obiekty sportowo-rekreacyjne o łącznej wartości ponad 5,5 mln zł. Cztery lokalizacje, cztery różne potrzeby - i jedna wspólna koncepcja: funkcjonalna przestrzeń dla mieszkańców.



Uroczyste przecięcie wstęgi przy nowej strefie relaksu.

Współczesne samorządy coraz częściej stają przed koniecznością nie tylko zarządzania bieżącymi sprawami gminy, ale również świadomego kształtowania przestrzeni, w której mieszkańcy mogą aktywnie spędzać czas, rozwijać pasje i budować lokalne więzi. Inwestowanie w infrastrukturę publiczną – zwłaszcza tę związaną ze sportem i rekreacją – staje się dziś jednym z kluczowych narzędzi wpływających na jakość życia w małych i średnich miejscowościach. Przemysłane działania w tym zakresie nie tylko podnoszą atrakcyjność gminy jako miejsca do życia, ale również wzmacniają jej tożsamość i wewnętrzną spójność.

Władze gminy Walce, odpowiadając na potrzeby lokalnych społeczności, postawiły na równomierny rozwój czterech sołectw. Podjęto decyzję o równoległym wdrożeniu projektów infrastrukturalnych – każdy z nich odpowiadający specyfice innej miejscowości. Działania te znalazły swoje dofinansowanie w ramach unijnego programu, a ich realizacja zakończyła się w maju 2025 roku.

30 maja wójt gminy Walce Rafał Miczka, wspólnie ze swoim poprzednikiem Markiem Śmiechem, zastępcą Iwoną Wyciśłok oraz zaproszonymi gośćmi, dokonał oficjalnego otwarcia czterech inwestycji rekreacyjno-sportowych zrealizowanych na terenie gminy.

- Zależy nam przede wszystkim na dobru naszych mieszkańców, bo to oni są dla

nas najważniejsi – mówił Rafał Miczka, wójt gminy Walce.

Na łamach naszej gazety opisywaliśmy już wcześniej niektóre z otwartych inwestycji. Dziś wszystkie cztery są gotowe i oficjalnie udostępnione mieszkańcom. Za każdą z inwestycji stoją konkretne decyzje – także te podjęte w poprzedniej kadencji. Na stole były cztery projekty, zdecydowano więc – albo wszystkie, albo żaden z nich. Ta decyzja zaowocowała pozyskaniem wsparcia z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich – każda z inwestycji otrzymała wsparcie w wysokości 63,63% całkowitych kosztów (jednak nie więcej niż 500 tys. zł na projekt). Łączny koszt realizacji wszystkich czterech inwestycji wyniósł ponad 5,5 mln zł, z czego dofinansowanie wyniosło sumarycznie 2 mln zł.

Kromolów - boisko zgodne ze standardami IV ligi

W Kromolowie przebudowano boisko piłkarskie, które obecnie spełnia wymogi IV ligi. Obiekt wyposażono w nową nawierzchnię syntetyczną, piłkochwyty, zraszacz, oświetlenie oraz elementy małej architektury. Całość uzupełnia pełne zaplecze techniczne. Koszt to 3 472 200,31 zł

Wydarzenie zgromadziło licznych mieszkańców, przedstawicieli władz samorządowych i wojewódzkich, duchowieństwa, młodzieży oraz lokalnych instytucji. Wśród nich znaleźli się m.in. senator RP Benjamin Godyła oraz wi-

cewowejuda opolski Sławomir Gradzik. Tu symboliczne przecięcie wstęgi – której długość wynosiła aż 12 metrów – odbyło się przy wspólnym udziale wszystkich zaproszonych gości. Całość zwieńczyło poświęcenie obiektu przez proboszcza, ks. Grzegorza Kokota. Były także podziękowania, gratulacje i symboliczne przekazanie klucza do obiektu na ręce przedstawicieli organizacji działających w miejscowości. Były też prezenty, gdyż wielu z zaproszonych gości przyjechało na otwarcie ze sprzętem sportowym. Wśród życzeń nie zabrakło także odkrywania talentów w gminie.

- Wierzę, że na takim, obiekcie wyłoni się kolejny Lewandowski, a potencjał tutaj jest – mówił senator RP Benjamin Godyła podkreślając, że jest sercem związany z tym regionem. Wtórował mu wicewójuda opolski Sławomir Gradzik, który dorzucił z uśmiechem jeszcze: „i Zieliński”.

Głos zabrał również przedstawiciel sektora przedsiębiorców, Hubert Drost z firmy Drost Ogrodzenia, która realizowała prace w zakresie ogrodzeń. Dodatkowo przekazał on w imieniu swojej firmy voucher na 25 kompletów strojów sportowych dla miejscowej drużyny piłkarskiej. Symboliczne klucze do nowej przestrzeni przekazano na ręce sołtys Katarzyny Kaczmarczyk, prezesa LZS Kromolów – Denisa Wiesnera oraz Wilhelma Kurpieli, założyciela LZS Walce.

Zwieńczeniem wydarzenia była symboliczna seria strzałów na bramkę – w roli bramkarza



Symboliczne otwarcie nowej przestrzeni rekreacyjnej dla mieszkańców.

wystąpił syn zastępczyni wójta – Aleksander Wyciśłok, który dziarsko bronił każdego strzału. Następnie odbyły się dziecięce rozgrywki sportowe, tory przeszkód i animacje. W wydarzeniu uczestniczyli uczniowie ze wszystkich szkół gminy Walce, a także partnerska grupa dzieci z Czech. Po części oficjalnej dzieci wzięły udział w poczęstunku.

Stradunia - Nowy park w miejscu dawnego lasu

W Straduni zrealizowano kompleksowy park rekreacyjny w miejscu dawnego, zarośniętego lasu. Teren wyposażono w ścieżkę rekreacyjną z urządze-

które ma symbolizować jedność i rozwój wspólnoty. Następnie zaproszono wszystkich uczestników na poczęstunek, a dla najmłodszych przygotowano zabawy i atrakcje.

Walce - teren przy GOK zyskał nowe oblicze

W centrum Walce, tuż przy Gminnym Ośrodku Kultury, zrealizowano projekt zagospodarowania przestrzeni z myślą o wypoczynku i aktywności. Powstała tętnia solankowa – stanowiąca centralny punkt nowej przestrzeni – a także wiata rekreacyjna, wiata rowerowa, stacja ładowania rowerów elektrycznych, nowe nasadzenia

Podczas uroczystości otwarcia odbyło się symboliczne przecięcie wstęgi, w którym udział wzięli m.in. wójt, zastępczyni wójta, sołtys Grocholubia oraz członkini Klubu Seniora i mieszkanka Brożca – Maria Kapituła (najstarsza członkini klubu), reprezentująca Klub Seniora, który również będzie korzystać z obiektu.

Symboliczne klucze do obiektu przekazano na ręce Marii Kubis – sołtys Grocholubia. Miejsce poświęcił ks. proboszcz Waldemar Klose. Po oficjalnym otwarciu odbył się poczęstunek, w którym uczestniczyli zaproszeni goście oraz członkowie Klubu Seniora z Grocholubia.



Nowa inwestycja sportowa w Kromolowie już dostępna.

niami sportowymi, boisko do gry w boule, piramidę linową, gry dydaktyczne oraz oświetlenie LED. Koszt inwestycji wyniósł 775 456,67 zł.

Uroczystość otwarcia miała kameralny charakter – wzięli w niej udział m.in. przedsiębiorcy oraz przedstawiciele lokalnych organizacji. Symboliczny klucz do nowo powstałego parku z rąk władz gminy odebrali Marek Ochlast, prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Stradunia, Józef Reinhard – radny gminy Walce ze Straduni i jednocześnie Przewodniczący Rady Gminy, a także sołtys Straduni – Anna Faszynka.

Uroczystość uświetniła również obecność maskotki sowy, która wzbudziła uśmiech wśród najmłodszych uczestników wydarzenia. Poświęcenia miejsca dokonał ks. proboszcz Manfred Jan Lubczyk.

O godzinie 17.00 rozpoczęła się druga część wydarzenia, o bardziej lokalnym, „wiejskim” charakterze. Na pamiątkę wspólnie posadzono drzewo,

oraz brukowane alejki. Teren tworzy spójny plac rekreacyjny, oferujący przestrzeń zarówno do relaksu, jak i aktywności fizycznej. Koszt: 754 128,83 zł.

Przecięciu wstęgi towarzyszył Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Rafał Magosz, a także sołtys Walce – Jan Kunert. To właśnie na ich ręce złożono symboliczny klucz do nowo powstałego obiektu, a miejsce zostało poświęcone przez ks. proboszcza Waldemara Klose.

Grocholub - Wiata, siłownia i przestrzeń do rekreacji

W Grocholubiu powstała drewniana wiata rekreacyjna, siłownia plenerowa, nowe ogrodzenie, ścieżki spacerowe oraz elementy małej architektury. Przestrzeń została uzupełniona o liczne nasadzenia zieleni. Miejsce to ma służyć nie tylko rekreacji, ale również integracji mieszkańców w ramach lokalnych wydarzeń plenerowych. Koszt inwestycji wyniósł 552 887,44 zł.

Inwestycje dla integracji i rozwoju gminy

Projekty zrealizowano równolegle w różnych miejscowościach gminy, co stanowi przykład rozproszonego modelu rozwoju lokalnego. Powstałe obiekty mają różnorodne funkcje – od infrastruktury sportowej, przez przestrzenie relaksacyjne, po urządzenia do ćwiczeń na świeżym powietrzu.

Choć każda z inwestycji odpowiada na inne potrzeby społeczności lokalnej, łączy je wspólny cel: poprawa warunków życia mieszkańców poprzez dostęp do nowoczesnej, bezpiecznej i funkcjonalnej infrastruktury. W dłuższej perspektywie to właśnie takie działania mogą sprzyjać integracji społecznej, zwiększać atrakcyjność gminy oraz zachęcać młodsze pokolenia do pozostania w regionie.

Więcej zdjęć na www.tygodnik-krapkowicki.pl.



Oficjalne otwarcie obiektu rekreacyjnego z udziałem mieszkańców.

Laur Ziemi Strzeleckiej dla Fundacji Góraǳe - Aktywni w Regionie

Kapituła nagrody rokrocznie nagradza tych mieszkańców i organizacje, które w sposób szczególny promują i dbają o rozwój mieszkańców powiatu strzeleckiego. Nagrody są przyznawane w kilku kategoriach, ale tradycyjnie wręczane są także nagrody specjalne, kiedy laureat obejmuje więcej niż jedną kategorię.

Właśnie taki laur specjalny został przyznany Fundacji Góraǳe – Aktywni w Regionie. W naszym imieniu nagrodę odebrał Paweł Brzozowski, prezes zarządu fundacji. Statuetki, które trafiają w ręce laureatów, przedstawiają myśliwego z psem, który jest symbolem Strzelce Opolskich.

Fundacja Góraǳe - Aktywni w Regionie od 2012 roku wspiera lokalne społeczności w różnorodnych



Nagrodę odebrał Paweł Brzozowski, prezes zarządu fundacji.

obszarach. Przez ten czas przyznała granty na łączną kwotę ok. 8 mln zł. Wiele

z tych inicjatyw miało miejsce także na terenie gminy Strzelce Opolskie.

(nika), Fot. materiały organizatora

NOVATOR **Dni Partnerstwa** **Power Play**

8.06 20:15

BT NOVA

7.06 20:30

SOPRANO

JĘDROWSKI

RODOS

KAROLINA TRELA

w ramach projektu „Wspólne życie bez granic – wspólny Śląsk”

7-8 CZERWCA 2025 r.

PLAC REKREACYJNY W BROŻCU

Sobota, 7 czerwca 2025 r.

19:00 – Zespół muzyczny Soprano
20:30 – Gwiazda wieczoru: Power Play
21:30 – Zabawa taneczna z zespołem Soprano

Niedziela, 8 czerwca 2025 r.

15:00 – Opolska Dziecięca Orkiestra Dęta
15:45 – BT Nova (czeski zespół)
16:45 – Karolina Trela
18:30 – Biesiada z Jędrowski Show
20:15 – Gwiazda wieczoru: NOVATOR
21:30 – Zabawa taneczna z zespołem RODOS

PONADTO: ATRAKCJE DLA DZIECI ORAZ STOISKA GASTRONOMICZNE

Interreg



Współfinansowane przez Unię Europejską

Czechy – Polska

gmina Walec

gmina Walec

U CESKA Ves

Kącik Kulinarny Pani Irenki

Szparagowo

Dziwny w tym roku sezon na szparagi. Powinien zacząć się na początku maja, no ale znane wszystkim anomalie pogodowe i po prostu zimno, przesunęły go w czasie. Podobnie w Niemczech, gdzie wprawdzie powoli kończy się zbiór, tego jakże popularnego tam warzywa, ale stragany jeszcze długo oferować będą pęczki szparagów. Bądź to – tych najbardziej popularnych – białych, rzadkich fioletowych i najsmaczniejszych – zielonych. Nie będę się dziś rozpisywała nad zdrowotnymi walorami szparagów. Są ogólnie znane, choć i w ich jedzeniu należy zachować umiar, ze względu na dużą zawartość żelaza. Skupimy się zatem na walorach smakowych i prostocie ich sporządzania. Prostota bowiem, a dotyczy to przygotowywania wszystkich warzyw, oraz krótka obróbka cieplna, pozwala na zachowanie pełni witamin, składników mineralnych i owych cennych walorów smakowych. Na zachodzie, bardzo popularny do szparagów jest sos holenderski, przyrządzany na bazie żółtek, masła i cytryny. Można go kupić u nas nawet w postaci instant – w torebkach. Ale czy podnosi on tak bardzo walory smakowe szparagów? Ja osobiście śmiem wątpić. Bo nie ma to jak prostota. A więc jak najprościej się da, dziś:



Zielone szparagi z patelni

Składniki (na 2 osoby)

1. Pęczek (ok. 05 kg) zielonych szparagów
2. 80 g masła
3. Łyżka oleju
4. 2 łyżki bułki tartej
5. Sól i pieprz do smaku

Przepis:

- zielonych szparagów nie obieramy, tylko płuczemy pod bieżącą wodą i osuszamy
- łamiemy w rękach. Powinny się złamać w 2/3 wysokości
- twarde dolne części odkładamy, np. do zupy
- na patelni rozgrzewamy masło z łyżką oleju
- smażymy nasze szparagi wraz z częścią „kwiatową” bardzo krótko, góra 2 – 3 min z każdej strony na małym ogniu
- pod koniec doprawiamy solą i pieprzem i oprósza my bułką tartą
- tak doprawione i oprószone smażymy jeszcze góra 1 – 1,5 min poruszając patelnię

I tyle. Genialnie proste danie a jakie smaczne. Takie szparagi smakują najlepiej. Powinny być *al. dente*, czyli lekko twardawe.

Spróbuj...

Pani Irenka

Brukarstwo, roboty ziemne, rozbiórki

posadzki betonowe, przyłącza wodne i kanalizacyjne, usługi sprzętem budowlanym

www.kopkabruk.pl
info@kopkabruk.pl

KOPKA

Hubert Kopka
Golczowice 12
48-250 Głogówek
tel. 880 589 872

Rusza przebudowa ul. Korfanteo

Mieszkańcy Żyrowej - choć nie tylko oni - mogą odetchnąć z ulgą, ponieważ rozpoczęła się długo wyczekiwana przebudowa ulicy Korfanteo. Podpisano umowę na realizację tego ważnego zadania.

28 maja burmistrz Zdieszowic Sylwester Gidel oraz prezes zarządu spółki VIANKO (z siedzibą w Zawadzkiem) Tomaszem Trzaskowskim, podpisali umowę na realizację wspomnianego zadania. Prace potrwać około sześciu miesięcy, a wartość inwestycji opiewa na 651 836,14 zł netto.



Podpisano umowę, dzięki której znacząco poprawi się codzienne funkcjonowanie mieszkańców Żyrowej.

Urząd Miejski w Zdieszowicach zapowiada, że na bieżąco będzie informować o postępach prac oraz ewentualnych utrudnieniach w ruchu. Mieszkańcy mogą

śledzić komunikaty na oficjalnych stronach gminy oraz w lokalnych mediach.

(matt), fot. gmina Zdieszowice

Samorząd to przede wszystkim ludzie

27 maja przypadał Dzień Samorządu Terytorialnego - rocznica pierwszych demokratycznych wyborów do rad gmin, które odbyły się w 1990 roku. Z tej okazji burmistrz Zdieszowic Sylwester Gidel wyraził wdzięczność urzędnikom, radnym, przewodniczącym osiedli, sołtysom, pracownikom i zaangażowanym w życie lokalne.

Codziennosc samorządu to często sprawy, których nie widać - dokumenty, rozmowy i decyzje. Warto pamiętać, że za tym wszystkim stoją ludzie, którzy z zaangażowaniem i odpowiedzialnością pracują dla wspólnego dobra. Burmistrz Zdieszowic zwrócił się z tej okazji do wszystkich zaangażowanych w życie lokalne.

„Dziękuję wszystkim, którzy współtworzą samorząd w naszej gminie Zdieszowice - urzędnikom, radnym, przewodniczącym osiedli, sołtysom, pracownikom jednostek i wszystkim zaangażowanym w życie lokalne. Wasza praca - choć



Sylwester Gidel złożył życzenia z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego.

często niewidoczna - ma ogromne znaczenie. Życzenia składałem również Koleżankom i Kolegom z sąsiednich samorządów - niech nam nie zabraknie siły, wytrwałości i satysfakcji z pracy

dla naszych mieszkańców” - napisał w mediach społecznościowych burmistrz Zdieszowic.

(marr), fot. Fb Burmistrz Zdieszowic Sylwester Gidel

Cóż to były za urodziny!

W dniach 24-25 maja Ochotnicza Straż Pożarna w Rozwadzy obchodziła wyjątkowy jubileusz - 135-lecie istnienia. Z tej okazji przygotowano bogaty program wydarzeń, który połączył tradycję i rozrywkę, przyciągając zarówno mieszkańców, jak i gości z okolic.

Sobotnie świętowanie (24 maja) rozpoczęło się od podniosłych chwil. Przed południem odbył się wymarsz spod remizy na jubileuszową mszę świętą sprawowaną w intencji strażaków. Po liturgii uczestnicy przemaszowali z powrotem pod remizę, gdzie miał miejsce uroczysty apel. Po południu nadszedł czas na dalsze świętowanie. Zorganizowany z tej wyjątkowej okazji festyn zgromadził nie tylko mieszkańców, ale też gości. Na scenie pojawiły się m.in.: dzieci z PSP 2 w Zdieszowicach, zespół Rozśpiewane Serca Opol-szczyzny. Świętowanie tego



24 maja na placu przed remizą OSP w Rozwadzy świętowano 135. urodziny jednostki.

dnia zakończyło się zabawą taneczną z zespołem „Voice”.

Atrakcji nie brakowało

25 maja świętowanie trwało przez cały dzień. O godz. 8.00 orkiestra parafialna obudziła mieszkańców, maszerując i grając ulicami Rozwadzy. Po solidnej, aczkolwiek radosnej pobudce w kościele parafialnym odprawiona została suma odpustowa. Popołudnie natomiast upłynęło pod znakiem muzyki i zabawy. Wystąpiła m.in. „Alkobress Orchestra”, kapela góralska „Zbójnicy”, a na zakończenie zagrał zespół „Szlagier Maszyna”.

Na wspólnym świętowaniu nie zabrakło także pokazu Mażorettek z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Zdieszowicach. Dziewczyny jak zwykle zaprezentowały się imponująco.

Warto dodać, że organizatorzy zadbałi o to, aby na placu przed remizą nie zabrakło atrakcji. Było zatem wesołe miasteczko dla dzieci, stoiska gastronomiczne z regionalnymi smakołykami oraz wideobudka, dzięki której można było zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia.

(matt)

Zapraszają na festyn rodzinny

Już w najbliższą sobotę 7 czerwca na placu rekreacyjnym w Oleszce odbędzie się wyjątkowy Festyn Rodzinny, połączony z obchodami 150-lecia budowy miejscowej kaplicy. To doskonała okazja, by spędzić czas w gronie rodziny i sąsiadów, ciesząc się występami artystycznymi, smacznym jedzeniem i licznymi atrakcjami dla dużych i małych.



7 czerwca na placu rekreacyjnym w Oleszce odbędzie się wyjątkowy Festyn Rodzinny.

Uroczystości rozpoczyna się o godz. 15.00 mszą świętą, która będzie jednocześnie dziękczynieniem za 150 lat istnienia kaplicy w Oleszce. Po nabożeństwie na scenie pojawią się: dzieci z Przedszkola im. „Małego Księcia” w Żyrowej (godz. 16.00), następnie odbędzie się koncert zespołu „Spod Buczyny”. O godz. 17.15 przed publicznością za-

prezentuje się „Głogovia Brass & Karoliny Treli”, a o 20.00 rozpocznie się zabawa taneczna z zespołem „Metro”, która zakończy wieczór energicznymi rytmami.

Atrakcje dla całych rodzin

Oprócz występów na uczestników czekają dodatkowe rozrywki: dmuchańce dla najmłodszych, przejazdy bryczką, sto-

iska gastronomiczne, w tym Food Truck „Sweet Mix”, stoiska Koła Gospodyń Wiejskich „Melo-dia smaku” oraz „Gorzelik”, oferujące regionalne przysmaki.

Wydarzenie będzie wyjątkową okazją, by połączyć radość festynu z upamiętnieniem ważnego jubileuszu dla lokalnej społeczności. Tego dnia warto wybrać się

do Oleszki, aby wspólnie świętować okrągłą rocznicę w atmosferze zabawy i integracji. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej sołectwa Oleszka: www.oleszka.eu. „Tygodnik Krapkowicki” objął to wydarzenie patronatem medialnym.

(matt), fot. sołectwo Oleszka

Wawrzyniec Jasiński zdobył „Lwa Opolskiej Turystyki”

W scenerii jednej z opolskich rezydencji, w poniedziałek 26 maja odbyła się uroczysta gala „Lew Opolskiej Turystyki”. Wśród uhonorowanych nie mogło zabraknąć nazwiska, które dla mieszkańców powiatu krapkowickiego od lat kojarzy się z nieustannym ruchem, pasją do poznawania świata i promocją regionu - Wawrzyniec Jasiński.



Wawrzyniec Jasiński z wyróżnieniem „Lew Opolskiej Turystyki”.

Choć sam laureat nie mógł odebrać wyróżnienia osobiście – jak przystało na zapalonego przewodnika, był w trasie z kolejną grupą – na zamkowe salony dumnie wkroczyła jego małżonka, Irena Jasińska, by odebrać wyróżnienie w jego imieniu.

Wyróżnienie „Lew Opolskiej Turystyki” w kategorii przedsiębiorczość to docenienie nie tylko osobistego wkładu Jasińskiego w rozwój lokalnej turystyki, ale też całej jego drogi zawodowej – od założyciela i organizatora Koła PTTK przy MGOK w Gogolinie, po wieloletniego twórcę turystycznych inicjatyw z duszą.

Gala była częścią regionalnej konferencji konsultacyjnej dotyczącej „Strategii

Rozwoju Turystyki dla Polski do 2030 roku, z perspektywą do 2036”. Wśród uczestników znaleźli się m.in. Piotr Borys, sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki oraz Małgorzata Wilk-Grzywna, wiceprezes Polskiej Organizacji Turystycznej. Dyskutowano o tym, jak skutecznie łączyć potencjał lokalnych społeczności z możliwościami rozwoju turystyki kulturowej i historycznej. W tym kontekście sylwetka Wawrzyńca Jasińskiego wpisuje się wręcz podręcznikowo – człowiek, który od lat łączy lokalność z szeroką perspektywą świata.

Nie sposób nie wspomnieć o „JAWA TOUR” – biurze podróży, którego Jasiński jest założycielem i filarem. Od 1993 roku z

siedzibą w Gogolinie – tam, gdzie „Poszła Karolinka” – biuro konsekwentnie oferuje profesjonalne usługi dla klientów instytucjonalnych, ale również współpracuje z największymi touroperatorami w kraju. Posiada wszystkie niezbędne zezwolenia, gwarancje i zabezpieczenia, które są dziś fundamentem bezpiecznej turystyki.

Wawrzyniec Jasiński znany jest też naszym czytelnikom jako autor felietonów – pisze z pasją, wiedzą i błyskotliwą ironią, która nieraz potrafi w punkt uchwycić paradoksy codzienności. Jego teksty nie tylko edukują i bawią, ale też zachęcają do tego, by ruszyć się z miejsca i po prostu – ruszyć w drogę.

Dominika Bassek,
fot. archiwum prywatne

Brąz i awans! Młodzi siatkarze jadą do Spodka

W sobotę, 31 maja, w hali Azoty odbył się Wojewódzki Finał prestiżowego turnieju Kinder Joy of Moving - jednego z najważniejszych wydarzeń siatkarskich dla dzieci i młodzieży w Polsce. W tym emocjonującym turnieju drużyna PV Volley Krapkowice w kategorii „Czwórek” sięgnęła po brązowy medal i awansowała do ogólnopolskiego finału, który odbędzie się w katowickim Spodku.

W składzie medalowej drużyny zagraли: Alexander Klimek, Paweł Sapok, Mauricio Galvez Dziuk, Kacper Gołąbek i Łukasz Pismiok – młodzi zawodnicy, którzy tego dnia zostawili serce na parkiecie i zaprezentowali się z dobrej strony. To pierwszy w historii klubu awans do finału tej imprezy wywalczony przez chłopięcą sekcję.

Podopieczni trenerki Darii Szelwach, wspierani duchowo przez nieobecnego na turnieju trenera Roberta Wojtasa, rozpoczęli rywalizację w grupie B. Zwycięstwa z zespołami z Kędzierzyna-Koźła i Nysy dały naszej drużynie 2. miejsce w grupie i awans do półfinałów.

W fazie finałowej przyszło się zmierzyć z mocnymi ekipami – Nysą I oraz ZAKSĄ I. Oba mecze, mimo walecznej

postawy naszych zawodników, zakończyły się porażkami 0:2. Jednak to nie koniec emocji! Ostatni mecz, pojedynek o brązowy medal z AS Grzebiela Kowale, krapkowiccy siatkarze rozegrali koncertowo, wygrywając 2:0 i zapewniając sobie miejsce na podium oraz awans do finału krajowego.

– Jedno słowo „duma”. – odnotowano na profilu klubu w mediach społecznościowych - Chłopcy zaprezentowali na boisku piękne siatkarskie widowisko, niesamowitą waleczność i serce pozostawione na

parkiecie. Historia pisze się na naszych oczach, a marzenia się spełniają.

Teraz przed drużyną wielka szansa – występ w ogólnopolskim finale w katowickim Spodku, miejscu legend polskiej siatkówki. Czeka ich nowa przygoda i wyzwanie, ale przy takim duchu walki i zaangażowaniu możemy być spokojni, że godnie będą reprezentować Krapkowice na jednej z największych młodzieżowych imprez siatkarskich w Europie.

(dl), fot. (PV Volley Krapkowice)



Młodzi siatkarze PV Volley Krapkowice sięgnęli po brąz w wojewódzkim finale Kinder Joy of Moving i wywalczyli awans do ogólnopolskiego turnieju.

TRANS-PEL Piotr Pelka
tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiks
- Materiały do suchej zabudowy wnętrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

26 LIPCA 2025
V EDYCJA
WAKACYJNY KONCERT GWIAZD
MIŁY PAN • DEFIS • MENELAOS • SKOLIM • TOPKY • OSKARO

BOYS 35 lat na scenie
TEMPTATION
TANCERZE NITKOWSKIEJ

BILETY DOSTĘPNE NA: bil@tyna.pl

OPOLE › AMFITEATR NCPP › 18:30

Patronat medialny: TYGODNIK Krapkowicki, TYGODNIK Ziemi Opolskiej



Ogromne pieniądze na ścieżki rowerowe

W Urzędzie Marszałkowskim w Opolu podpisano umowy o łącznej wartości prawie 175 mln zł. Dzięki unijnym środkom na terenie Aglomeracji Opolskiej i Opola powstanie 53,5 kilometrów nowych ścieżek rowerowych. Będą też trzy węzły przesiadkowe oraz dwa obiekty z parkingami. Pieniądze pochodzą z Funduszy Europejskich dla Opolskiego na lata 2021-2027.

Wspólnie z powiatem

Liderem jednego z projektów jest powiat opolski. W ramach tego przedsięwzięcia infrastrukturalnego powstaną ścieżki pieszo-rowerowe o łącznej długości 26 km. Mieszkańcy powiatu opolskiego będą mogli korzystać z parkingu Bike&Ride na sześć stanowisk dla rowerów. Zaplanowano też przeprowadzenie kampanii, której celem będzie promowanie zrównoważonej mobilności.

– Powiat od lat inwestuje w infrastrukturę, która służy ludziom – wyjaśnia starosta opolski Henryk Lakwa. – Mamy doświadczenie w koordynowaniu dwóch etapów partnerskiego projektu budowy ścieżek pieszo-rowerowych w gminach naszego powiatu. Wiemy, jak bardzo mieszkańcy ich potrzebują. Dlatego z pełną odpowiedzialnością podjęliśmy się roli lidera tego projektu. Koordynujemy działania kilkunastu partnerów i dbamy o to, by wszystkie elementy tworzyły spójną całość. Współpraca z gminami to podstawa. Dzięki niej możemy skutecznie odpowiadać na lokalne potrzeby i razem budować nowoczesny, bezpieczny i przyjazny transport w całej Aglomeracji Opolskiej.

Z kolei wicestarosta opolski Leonarda Płoszaj zauważa, że współpraca samorządów to siła tego projektu. Bycie liderem, czyli tym odpowiedzialnym za koordynację i rozliczenie tak dużego projektu to odpowiedzialność, ale i zobowiązanie wobec mieszkańców.

– Robimy to z myślą o przyszłości – dodaje Leonarda Płoszaj. – Żeby dzieci mogły bezpiecznie jeździć rowerem do szkoły, seniorzy mieli wygodne trasy spacerowe, zaś mieszkańcy alternatywę wobec codziennej jazdy samochodem. To inwestycja w jakość życia, z której skorzystają wszyscy.

Całkowita wartość realizacji planowanych zadań to 55 249 410,71 zł. Wsparcie pozyskane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Opolskiego na lata 2021-2027 wynosi 41 201 691,14 zł. Jest to około 74 proc. wydatków kwalifikowanych. Wkład własny lidera i partnerów wynosi 14 047 719,57 zł.

Na liście gmin partnerskich znajduje się m.in. Dąbrowa. Jak wyjaśnia wójt Katarzyna Gołębiowska-Jarek, samorząd otrzyma ponad 3,5 mln zł. Dzięki tym pieniądzom uda się lepiej skomunikować aż trzy nadodrzańskie miejscowości, czyli Narok, Niewodniki i Żelazną. Planowana trasa ma mieć długość około 5 km i powstanie wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 459. Ma się też połączyć ze ścieżkami rowerowymi na wałach od Żelaznej do samego Opola. Zadanie będzie realizowane przez gminę Dąbrowa i Zarząd Dróg Wojewódzkich w Opolu.

Jeśli chodzi o gminę Tarnów Opolski, to zaplanowano budowę ścieżki pieszo-rowerowej o długości 1,5 km w ciągu drogi powiatowej nr 1712 O na odcinku Miedziana – Przywory. W projekcie uwzględniono też budowę parkingu Bike&Ride w Miedzianej ze stanowiskami na rowery. Zadanie to będzie realizowane przez gminę Tarnów Opolski



Dzięki unijnemu wsparciu powstaną ścieżki rowerowe i zrównoważony transport.

i powiat opolski. Szacowany koszt budowy infrastruktury pieszo-rowerowej to prawie 3 mln 700 tys. zł.

– Kierowaliśmy się przede wszystkim bezpieczeństwem użytkowników, funkcjonalnością i dostępnością ścieżki, ale także możliwościami finansowymi i wytycznymi w naborze na środki, aby uzyskać największy stopień kwalifikowalności wydatków – mówi wójt gminy Tarnów Opolski Rudolf Urban. – Połączenie trasy z istniejącą infrastrukturą komunalną m. in. z przystankami autobusowymi czy drogami lokalnymi stworzy ciągłość trasy. Z Przywórem będzie można dojechać nawet do Walidróg.

W ramach zadania planuje się również budowę miejsca odpoczynku oraz parkingu Bike&Ride przy zatoce w miejscowości Miedziana. Zostawiając rower na parkingu i przesiadając się do środka komunikacji gminnej będzie można dojechać m.in. do pętli autobusowej w Przyworach, skąd odjeżdżają autobusy komunikacji miejskiej do miasta Opola. W pobliżu pętli znajduje się również dworzec kolejowy Przywory.

Rudolf Urban zauważa też, że nowa trasa rowerowa zapewni bezpieczne warunki dla rowerzystów, oddzielając ich od ruchu samochodowego. To zmniejszy ryzyko wypadków i kolizji, co jest szczególnie ważne na odcinkach o dużym natężeniu ruchu. Jednocześnie największym wyzwaniem będzie wycinka drzew, ponieważ ścieżka będzie biegła w lesie między Miedzianą i Przyworami.

Na współpracę z powiatem opolskim przy realizacji tego projektu zdecydowały się też Tułowice. Gmina wspólnie z Zarządem Dróg Powiatowych w Opolu wybuduje trasę pieszo-rowerową na odcinku Tułowice Małe – Skarbiszewice. Ścieżka będzie mieć długość ponad 1,6 km. Szacowany koszt zadania to 3 mln 600 tys. zł.

– Wybór tej trasy nie jest przypadkowy – mówi burmistrz Tułowic Andrzej Wesołowski. – Głównym celem całego projektu jest poprawa dostępności do transportu publicznego. Zatem to kryterium było dla nas najważniejsze. Spośród wszystkich miejscowości w gminie Tułowice to właśnie Skarbiszewice są najsłabiej skomunikowane i mają najgorszy dostęp do transportu publicznego. W Tułowicach, Szymbrowie i Goszczowicach zatrzymuje się pociąg relacji Opole – Nysa. Z kolei Tułowice Małe i Ligota Tułowska połączone są z Tułowicami ścieżką pieszo - rowerową, która prowadzi

do infrastruktury Park'n Ride oraz Bike'n Ride przy naszym dworcu kolejowym. W Skarbiszewicach nie ma, ani przystanku kolejowego, ani drogi dla pieszych i rowerów, która łączyłaby to sołectwo z Tułowicami.

Ze względu na fakt, że projekt jest realizowany w formule „zaprojektuj i wybuduj” największym wyzwaniem będzie zaprojektowanie całej infrastruktury, uzyskanie wszelkich niezbędnych pozwoleń oraz wykup gruntów potrzebnych do realizacji tej inwestycji. Jest to zawsze długotrwały i często trudny proces. A co za tym idzie, wyzwaniem może się stać zżądzenie z końcem budowy w terminie wyznaczonym we wniosku o dofinansowanie oraz samej umowie o dofinansowanie.

Duża inwestycja będzie realizowana na terenie gminy Turawa. Jej wartość oszacowano na prawie 9 mln 900 tys. zł. W ramach projektu zaplanowano budowę ścieżki pieszo-rowerowej na odcinku Kotórz Mały – Kotórz Wielki wzdłuż drogi powiatowej nr 1706 O. Trasa będzie mieć długość prawie 3 km. Podobna kwota trafi również do gminy Ozimek. Budowa ścieżki pieszo-rowerowej na odcinku Antoniów – Jedlice – Szczedrzyk o długości 3 km będzie kosztować 9 mln 800 tys. zł. Droga zapewni bezpośredni dojazd do jednego z największych zakładów pracy na terenie gminy Ozimek, czyli huty szkła w Jedlicach. Zadanie będzie realizowane we współpracy z Zarządem Dróg Powiatowych w Opolu.

– Kierowaliśmy się kilkoma kluczowymi kryteriami, przede wszystkim powiązania z istniejącą infrastrukturą – wyjaśnia burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek. – Trasy zostały zaplanowane tak, aby uzupełniały i rozszerzały istniejącą sieć ścieżek rowerowych oraz łączyły się z głównymi ciągami komunikacyjnymi i węzłami przesiadkowymi, w tym przystankami autobusowymi i dworcem PKP. Ponadto zwrócono dużą uwagę na dostęp do kluczowych punktów codziennego życia. Ścieżki mają zapewnić wygodny i szybki dojazd do szkół, zakładów pracy, instytucji publicznych, terenów rekreacyjnych i centrów miejscowości. Zwróciliśmy też uwagę na walory przyrodnicze i krajobrazowe. W naszym przypadku istotne było połączenie miasta JuraParku z Jeziorami Turawskimi oraz kompleksu Bajka z Opolem. Najważniejsze było jednak bezpieczeństwo użytkowników, korzystających na co dzień z tych tras.

Burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek podkreśla też, że w

gminie rozwijane są trasy pieszo-rowerowe, ponieważ to jeden z kluczowych elementów programu „Ekologiczny Ozimek”. W ostatnich latach wybudowano nową infrastrukturę pieszo-rowerową: łączącą Wyspę Rehdanza w Ozimku z Nową Schodnią. Powstał parking Bike&Ride przy PKP w Ozimku i wybudowano ścieżkę pieszo-rowerową wzdłuż drogi krajowej nr 46 na trasie Dębska Kuźnia – Schodnia. Na finiszu jest budowa ścieżki przy ul. Powstańców Śląskich w Schodni. Poza tym trwają ostatnie przygotowania do rozpoczęcia budowy ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż drogi krajowej nr 46 na trasie Ozimek – Grodziec oraz wzdłuż ul. Spórackiej w Krasiejowie.

Gmina Niemodlin zaplanowała budowę ciągu pieszo-rowerowego w ciągu drogi powiatowej nr 1507 O na trasie Magnuszowice-Gracze. Zadanie to będzie samodzielnie realizowane przez samorząd. W ramach inwestycji powstanie trasa o długości niespełna 3 km. Szacowany koszt zadania to prawie 5 mln 100 tys. zł.

Druga trasa ma powstać przy ul. 700-lecia w Niemodlinie. Ma umożliwić bezpieczny dojazd z Osiedla 700-lecia do centrum miasta, w tym do przystanków autobusowych. Będzie ona mieć długość niespełna 1,5 km. Oprócz gminy Ozimek, czyli huty szkła w Jedlicach, w realizację tego zadania zaangażuje się Zarząd Dróg Powiatowych w Opolu. Realizacja tej inwestycji będzie wiązać się z kwotą w wysokości niespełna 4 mln 600 tys. zł.

– Realizacja przedmiotowych ścieżek przewidziana była już kilkanaście lat temu – wyjaśnia burmistrz Niemodlina Bartłomiej Kostrzewa. – Wybór akurat tych ścieżek jest podyktowany głównie kwestiami bezpieczeństwa. Osiedle mieszkaniowe 700-lecia to kompleks kilku bloków przyzakładowych. Nie ma tam bezpiecznego dojścia do centrum Niemodlina. Podobnie jest ze ścieżką Magnuszowice-Gracze. Te ostatnie stanowią centrum aktywności dla wielu mieszkańców Magnuszowic i Magnuszowiczek ze względu na przedszkole, szkołę i zakłady pracy.

Samorządowiec zauważa też, że największym wyzwaniem dla tej inwestycji będzie ograniczenie ingerencji w przyrodę. Niestety, projekt dotyczący budowy ścieżki od osiedla 700-lecia do drogi wojewódzkiej w Niemodlinie zakłada wycinkę wielu drzew.

– Prowadzimy rozmowy, jak starać się zminimalizować straty w drzewostanie – mówi burmistrz Bartłomiej Kostrzewa. – Tak, aby

ścieżka oprócz funkcjonalności możliwie w najmniejszym stopniu przyczyniała się do szkód w przyrodzie. Myślę że to będzie największe wyzwanie na etapie realizacyjnym.

Gmina Łubniany planuje do realizacji odcinek ścieżki, który połączy istniejące już dwie trasy pieszo-rowerowe pomiędzy Biadaczem i Masowem (Łubniany – Masów oraz Biadacz – Kępa). Warto dodać, że będzie on miał leśny charakter.

Jak wyjaśnia wójt gminy Paweł Wąsiek, wkrótce ma być ogłoszony przetarg, a w czwartym kwartale tego roku zaplanowane jest rozpoczęcie prac. Realizacja tej inwestycji będzie wiązać się z wydatkiem na poziomie niewiele ponad 3 mln zł. Gmina Łubniany będzie to zadanie realizować samodzielnie.

Wspólnie z miastem

Drugi projekt, który otrzymał dofinansowanie ze środków unijnych to ten, w którym liderem jest miasto Opole. Partnerami zostały gminy: Chrzastowice, Gogolin, Komprachcice, Krapkowice, Murów, Popielów i Prószków. W ramach projektu powstaną osiemnaście odcinków ścieżek rowerowych. Poza tym przewidziano też realizację takich zadań jak doświetlenie przejść dla pieszych, ulic, rozbudowę systemu ITS czy zakup taboru autobusowego. Wartość projektu to ponad 176 mln zł. Wsparcie pozyskane ze środków unijnych zamyka się w kwocie 133,5 mln zł.

Na terenie miasta Opola oraz wspomnianych wcześniej gmin powstaną 27 km ścieżek pieszo-rowerowych. W przypadku stolicy Opolszczyzny zaplanowano wybudowanie 18 odcinków o łącznej długości 11,25 km.

Gmina Popielów planuje w ramach swojego zadania wykonać dwie ścieżki rowerowe. Powstanie m.in. odcinek od miejscowości Popielów do sołectwa Lubienia o długości około 3 km. Będzie on przebiegał wzdłuż ul. Piastowskiej w Popielowie i ul. Wiejskiej w Lubieni. Nawierzchnia ścieżki wykonana zostanie z betonu asfaltowego. Dodatkowo powstanie wiat rowerowa w Popielowie ze stanowiskami postojowymi. Również druga trasa rozpocznie się w Popielowie i będzie bieć w kierunku wsi Karłowice. Ścieżka będzie mieć długość niespełna 6 km. Projekt zakłada też budowę obiektów inżynierskich na rowach melioracyjnych i kładki na rzece Stobrawa.

Planowana wartość wydatków dla gminy Popielów z kosztami pośrednimi wynosi około 28 mln zł, w tym znajduje się dofinansowanie ponad 24 mln zł.

– Zaczynamy od ścieżki do Lubieni, ponieważ posiadamy już dokumentację projektową – informuje wójt gminy Popielów Sybilla Stelmach. – Na drugą ogłosiliśmy przetarg w formule zaprojektuj – wybuduj.

Do gminy Chrzastowice trafi około 6 mln zł. Jest to kwota dofinansowania zadań o wartości całkowitej około 8 mln 600 tys. zł. Zrealizowane będą aż cztery zadania. Jednym z nich jest bu-

dowa centrum przesiadkowego w Chrzastowicach. Kolejny obiekt tego rodzaju powstanie w Lędzinach. Tam inwestycja połączona będzie z przebudową pętli autobusowej i parkingu. W ramach tego przetargu wymienione zostaną wiaty przystankowe w gminie Chrzastowice. Zaplanowano też rozbudowę drogi powiatowej nr 1752 O w związku z budową drogi dla rowerów oraz pieszych i rowerów na odcinku Suchy Bór – Lędziny – II etap o długości 0,65 km.

– Cieszymy się, że miasto Opole pozyskało dofinansowanie na ten projekt – nie kryje radości zastępca wójta gminy Chrzastowice Daria Pawlak. – Dzięki zadaniom, które zrealizujemy popracujemy się nie tylko bezpieczeństwo użytkowników dróg, ale również jakość dostępnej infrastruktury. Ważne są dla nas też centra przesiadkowe, dzięki którym korzystanie z szeroko rozumianej komunikacji publicznej będzie bardziej komfortowe.

Zastępca wójta gminy Chrzastowice Daria Pawlak zauważa też, że od strony logistycznej największym wyzwaniem będzie wykup gruntów, przeznaczonych pod inwestycje.

Gmina Prószków jako partner zadania, zrealizuje z otrzymanej dotacji dwa zadania. Jednym z nich będzie budowa ciągu pieszo-rowerowego (w śladzie starej ścieżki) na odcinku Złotniki – Chrzastowice wraz z oświetleniem. Zaplanowano też wymianę piętnastu wiat autobusowych. Wymienione wyżej zadania zostały wyznaczone na podstawie analizy otoczenia, w tym biorąc pod uwagę „zagrożenia” i „słabe strony” Aglomeracji Opolskiej. Całkowita wartość projektu to 6 mln 300 tys. zł. Pozyskane dofinansowanie zamyka się w kwocie 5 mln 400 tys. zł.

Z kolei gmina Komprachcice zaplanowała budowę ścieżki, która połączy miejscowość Dziekaństwo z Domeckiem. Będzie mieć długość 660 metrów. Projekt zakłada też wymianę piętnastu wiat przystankowych oraz oświetlenie sześciu przejść dla pieszych w ciągu drogi wojewódzkiej nr 429. Całkowita wartość inwestycji zamyka się w kwocie 4 mln 200 tys. zł.

W gminie Murów w ramach projektu powstaną ścieżka pieszo-rowerowa, która rozpocznie się w centrum Starych Budkowic. Trasa zakończy się w pobliżu przystanku PKP w Kałach. Wpłyne to na poprawę bezpieczeństwa oraz zwiększenie dostępności do komunikacji publicznej. W ramach projektu przewidziano także wymianę wszystkich starych betonowych wiat przystankowych na nowoczesne konstrukcje. Łączna wartość tego zadania dla gminy Murów wynosi ponad 7 mln zł. Pozyskane wsparcie finansowe wynosi ponad 6,5 mln zł.

O tym, że ścieżki pieszo-rowerowe są potrzebne nie trzeba nikogo przekonywać. Nic więc dziwnego, że gminy bardzo chętnie zaangażowały się w realizację obu projektów. Zgodnie z harmonogramem powinny się one zakończyć do końca przyszłego roku.

Małgorzata Łyczak



INVESTDOM
nieruchomości

Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowie, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• **NOWA INWESTYCJA!** DĘBOWA PARK W GOGOLINIE. Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Mieszkania od 41 m² do 74 m², miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzypiętrowy, na parterze lokale usługowe. BUDOWA ROZPOCZĘTA! więcej informacji na www.debowapark.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858

• **ODRZAŃSKIE TARASY** Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę. Mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. BUDOWA ZAKOŃCZONA! KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **APARTAMENTY NA ZUCHÓW** w Zdzeszowicach. Atrakcyjne mieszkania z balkonami, o powierzchni 73 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie IV kwartał 2024r. Więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **OSIEDLE DĘBOWE-ZA-BUDOWA SZEREGOWA III ETAP** w Gogolinie. Domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 136.88 m², działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na www.osiedledebowe.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

MIESZKANIA

• Krapkowie - Otmęt, 64 m², 4pkł, II piętro, balkon, 339 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15914)

• Krapkowie, 83 m², 3pkł, I piętro, piwnica, ogródek, do zamieszkania, 395 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15708)

DOMY

• Żywocice, dom jednorodzinny, 130 m², działka 28 a, do kapitalnego remontu, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15904)

• Krapkowie - Otmęt, 130 m², działka 9,94 a, do kapitalnego remontu, 225 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15867)

• Piszczowice, dom jednorodzinny, 180 m², działka 36 a, do remontu, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15544)

• Krapkowie, dom jednorodzinny-bliźniak, 84 m², działka 3.6 a, do częściowego remontu, 375 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15756)

• Rogów Opolski, dom jednorodzinny, 160 m², działka 18,5 a, do zamieszkania, 590 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15915)

• Gogolin - Osiedle Dębów, szeregowka, 136,88 m², działka 3 a, stan deweloperski, 650 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

DZIAŁKI

• Rozwadza, budowlana, 8 a, media blisko granicy, możliwość powiększenia arealu, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• Gogolin, budowlana, 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Gogolin, budowlana, 7.8 a, media w granicy, 117 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 083 283 (15744)

• Chorula, budowlana, 12.5 a, media w granicy, 175 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel.

77 466 50 38, 666 312 818 (15728)

• Krapkowie, budowlana, 8,3 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Gogolin, budowlana, 11 a, media w granicy, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

• Pietna, budowlana

no- usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

INNE

• Gogolin, budynek usługowy, 61 m²- cztery pomieszczenia, działka 9,75 a, 395 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15870)

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech

- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!



Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

-  **wejdź na stronę**
www.tygodnik-krapkowicki.pl
-  **wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza**
-  **dokonaj opłaty**

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE
mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

TomMarket

Oferta ważna 03/06 - 09/06

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE
WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH
TOMIMARKT

POLSKA KALAREPA  OFERTA WAŻNA: 30.05-05.06 TOMI CENA 2 49 szt. 24,96 zł/kg	CHICK'N'CHIPS CHRUPĄCA PANIERKA + MARYNATA 280g różne rodzaje  TOMI CENA 6 99 szt. 24,96 zł/kg	MLEKPOL DIP ŚMIETANOWY 180g wybrane rodzaje  TOMI CENA 2 49 szt. 13,93 zł/kg
EGIPT POMARAŃCZA NA SOK  OFERTA WAŻNA: 30.05-05.06 TOMI CENA 3 99 kg	DOBROWOLSCY KIEŁBASA KRUCHA PODKARPACKA  TOMI CENA 3 50 100g 35,00 zł/kg	DOBROWOLSCY KIEŁBASA KRAKOWSKA WIEPRZOWA  TOMI CENA 2 80 100g 28,00 zł/kg
ŁAPSY RYŻ PREPAROWANY 90g naturalny  TOMI CENA 2 29 szt. 25,44 zł/kg	MIESZKO CUKIERKI ZDZOLE MIX luz  TOMI CENA 1 90 100g 19,00 zł/kg	MK CAFE KAWA PREMIUM 225g, 250g  TOMI CENA 17 99 szt. 71,96-79,96 zł/kg
GLADS DANIE INSTANT 95g wybrane rodzaje  TOMI CENA 5 99 szt. 63,05 zł/kg	GOLIARD TORTELLINI 250g z grzybami, z mięsem, ze szpinakiem  TOMI CENA 5 99 szt. 23,96 zł/kg	ŁOWICZ SOS DO POTRAW 500g wybrane rodzaje  TOMI CENA 6 49 szt. 12,96 zł/kg
KOTLIN KETCHUP 450g łagodny, pikantny  TOMI CENA 4 99 szt. 11,06-11,58 zł/kg	KNORR ZUPA PREMIUM W PROSZKU 41-70g wybrane rodzaje  TOMI CENA 4 49 szt. 64,34-109,51 zł/kg	G&G ŚLEDZIE OPIEKANE 325g bratheringsfilets  TOMI CENA 9 49 szt. 29,20 zł/kg

Ceny w ofercie handlowej TomiMarket obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarket zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarket nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:



Święta w kościele

W kościele filialnym pw. Świętej Trójcy w Choruli zamontowano nową figurę przedstawiającą świętą siostrę Faustynę Kowalską. Jej wizerunek przypomina o przesłaniu Bożego Miłosierdzia, tak mocno związanego z postacią tej osoby. Posąg poświęcił proboszcz parafii ksiądz Mariusz Drygier.



(mim),
fot. Fb Chorula-kościół

Praca dla malarzy,
tapeciarzy,
ociepleniowców
i elektryków
na terenie Niemiec,
na warunkach
niemieckich
tel. 662 012 789

TAPICER
RENOWACJE KRZESŁ
KANAP FOTELI
DUŻY WYBÓR
TKANIN SKÓR
696 951 402

Posadzki betonowe
Rafał Reinert
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia,
tynki maszynowe,
gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

MKR TECHNIKA Sp. z o.o. www.mkrtechnika.eu
Zatrudni na stanowisko:
KONSTRUKTOR
BUDOWY MASZYN I URZĄDZEŃ
► Wymagana podstawowa znajomość programów CAD
► Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
► Możliwość przyuczenia
e-mail: kontakt@mkrtechnika.eu
tel.: +48 77 446 76 77

CHOROBY ŻYL I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajączki żylnie
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA
DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
f/STUDIOFOTOGRAFII.MICHALWICHER

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul. Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

Biuro Senatorskie

Beniamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:

OLEŚNO
tel. 663 324 555

KĘDZIERZYN-KOŹLE
tel. 519 832 090

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

Sponsor zegarka
Dżentelmen Ligi
Futsalu TK

SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY

Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy

Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

KRZYSZ
Krzysztof Stępiński
ROGÓW OPOLSKI

- Krapkowice, Otmęt
ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczy, ul. Prudnicka 14
- Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A
- Dobra, ul. Prudnicka

TU KUPISZ TWÓJ
TYGODNIK Krapkowicki

Smacznego Dnia!

Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

Lokalna Grupa Działania (LGD)

PARTNERSTWO BORÓW NIEMODLIŃSKICH



Strzeleczy



Dąbrowa



Komprachcice



Łambinowice



Niemodlin



Prószków



Tułowice



Biała

Dzięki środkom finansowym Unii Europejskiej z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 na terenie gmin:

- powstały **32** nowe firmy
- utworzono **45** miejsc pracy
- wyremontowano **5** kościołów i **7** kapliczek
- utworzono **8** miejsc rekreacji, takich jak place zabaw, rolowiska czy skate parki
- wyremontowano **5** obiektów kulturalnych i rekreacyjnych, jak muzea i izby lokalne
- zagospodarowano **5** przestrzeni publicznych, takich jak centra wsi i wiejskie parki
- zorganizowano **7** imprez integracyjnych o zasięgu wojewódzkim
- wydano **6000** egzemplarzy publikacji krajoznawczych i promocyjnych
- doposażono siedziby **10** stowarzyszeń

Budżet przeznaczony na projekty wyniósł:

2,7
mln euro
czyli niemal
12 mln zł

Zapraszamy do korzystania z kolejnej puli dotacji UE w ramach nowej Lokalnej Strategii Rozwoju gmin Borów Niemodlińskich do roku 2027.



PARTNERSTWO BORÓW NIEMODLIŃSKICH

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Partnerstwo Borów Niemodlińskich

Rynek 52, 49-100 Niemodlin

tel. 77 4606 351 / tel. kom. 797 730 415

mail: niemodlinskie@op.pl, www.facebook.com/partnerstwo.borowniemodlinskich

II Bieg po Kopalni. Impreza sportowa Heidelberg Materials Polska

25 maja pracownicy HM Polska i ich rodziny spotkali się w kopalni Górażdże na firmowej imprezie biegowej. Dopisało absolutnie wszystko: pogoda, forma sportowa, humory.

Na początek imponujące liczby: w II Biegu po Kopalni wystartowało ponad dwustu zawodników w biegach na 5 km, 10 km oraz biegach dzieci. Przyjechali do nas z całej Polski. Sportowców wspierało ok. 150 kibiców oraz dwa pieski, a za organizację wydarzenia odpowiadało ok. 30 wolontariuszy – pracowników naszej firmy oraz 20 współpracowników z firm zewnętrznych.

Punktualnie o godz. 10.00 w Biegu Dzieci wystartowali najmłodsi uczestnicy imprezy, którzy pokonywali dystanse 100 i 300 metrów. Najmłodszą uczestniczką biegu była 2,5-letnia Klarcia Romańska, która dzielnie pokonała trasę pod opieką i przy wsparciu mamy.

Z kolei najstarszym zawodnikiem biegu, który pokonywał trasę 5 km, był 60-letni Jacek Zając, kierownik woźdźla technologicznego z Kopalni Górażdże. Pan Jacek w przeszłości wielokrotnie reprezentował naszą firmę na różnych zawodach sportowych.

Wszyscy pochwalili się kapitalną formą, pokonując wyznaczone dystanse znacznie wcześniej niż w ustalonym regulaminowo czasie. Niektóre wyniki jednak imponowały szczególnie, a ich „właścicieli” uhonorowaliśmy statuetkami i medalami na podium w aż dziesięciu kategoriach. Poznajcie zwycięzców i ich czasy:



Zawodnicy wystartowali w II już biegu po kopalni.

Bieg Dzieci 100 metrów grupa młodsza

1. Mikołaj Cichocki
2. Jan Juszczyk
3. Piotr Cieślak

Bieg Dzieci 100 metrów grupa starsza

1. Jagna Badewicz
2. Antoni Zamłyński
3. Przemysław Cieślak

Bieg Dzieci 300 metrów grupa młodsza

1. Kacper Gabor
2. Paweł Bijata
3. Wiktor Kraus

Bieg Dzieci 300 metrów grupa starsza

1. Filip Horoszczak
2. Julia Domańska
3. Jakub Kalinowski

5 km – juniorzy młodzi

1. Rafał Jaschkowitz (26:47)

2. Fabian Kaczmarzyk (27:21)
3. Zuzanna Mnich (27:26)

5 km – juniorzy starsi

1. Leonard Skrobarczyk (23:10)
2. Kamil Żołądz (27:33)
3. Pola Świętoń (30:52)

5 km – kategoria open kobiet

1. Anna Łapińska (19:44)
2. Zuzanna Mnich (27:26)
3. Kalina Żołądz (27:53)

5 km – kategoria open mężczyzn

1. Miłosz Zbroja (21:07)
2. Dawid Suslik (21:27)
3. Leonard Skrobarczyk (23:10)

10 km – kategoria open kobiet

1. Zuzanna Strzałek-Kawa (55:04)
2. Dorota Kosakowska (57:16)
3. Bożena Seweryn-Czyż (58:26)

10 km – kategoria open mężczyzn

1. Aleksander Hoffman (40:32)
2. Rafał Waclawczyk (45:04)

3. Mirosław Kroc (45:27)

Tytuł najlepszego biegacza na 10 km obronił zwycięzca sprzed roku, czyli Aleksander Hoffman z HM Górażdże Prefabrykacja w Jastrowiu. Z kolei wśród kobiet, triumfowała Zuzanna Strzałek-Kawa, która pracuje na co dzień jako Kontroler Podatków w biurcu w Choruli. Jak przyznaje Zuza, w samym środku kopalni biegła po raz pierwszy, ale te okolice zna doskonale, bo uwielbia trenować w lasach w pobliżu kopalni.

Niespodzianką imprezy była zwyciężczyni biegu na 5 km, czyli Ania Łapińska, żona pracownika Cemetu. Osiągnęła najlepszy czas wśród wszystkich zawodników, bo pięciokilometrowy odcinek trasy praktycznie „przefrunęła” w czasie 19:44. Wśród mężczyzn na 5 km triumfował Miłosz Zbroja, również pracownik HM Górażdże Prefabrykacja.

Po zakończeniu rywalizacji zaprosiliśmy naszych zawodników i kibiców na piknik. O smakołyki z grilla i nie tylko zadbała stołówka z Choruli. Z kolei na najmłodszych czekało mnóstwo atrakcji: popcorn, wata cukrowa, malowanie



O godzinie 10.00 wystartowali dzieci.



Biegali mali i duzi.

buziek i tworzenie tatuaży oraz baniek mydlanych. W zabawie towarzyszyła im firmowa maskotka HM Polska – Bezpiecuś. Prezes Andrzej Reclik, uroczystie zamykając tegoroczne zawody, zaprosił wszystkich na III Bieg po Kopalni w 2026 roku.

Pomysłodawcą organizacji pierwszej takiej imprezy rok temu był Robert Retkiewicz, kierownik kopalni Górażdże i również biegacz. Wydarzenie odbiło się szero-

kim echem nie tylko wśród pracowników Heidelberg Materials Polska, ale także w środowisku branżowym komunikacji wewnętrznej. I Bieg po Kopalni zdobył bowiem I miejsce w konkursie na najciekawsze wydarzenie pracownicze w ogólnopolskim konkursie Internal Communication Biznes Partner 2025.

(mar)



Zwycięzcy zostali uhonorowani przez Andrzeja Reclika, prezesa zarządu.



Biegacze mogli skorzystać z wody, którą podawał m.in. Jacek Połaczarz, członek zarządu.



Wydarzenie cieszy się wielkim powodzeniem.

POZNAJMY NASZE DZIEJE

Z dziejów dóbr i zamku w Dąbrówce Górnej Część I

Tysiące podróży każdego dnia przemierza nasze województwo i blisko miejsca przecięcia się dwóch najważniejszych dróg naszego powiatu ma okazję nacieszenia oczu szeroką panoramą Dąbrówki Górnej. Nad miejscowością dominują dwie wieże, z których starsza należy do miejscowego zamku. To miejsce od wieków było siedzibą szlacheckich rodów i areną ciekawych wydarzeń. Rzućmy okiem na jego historię.

Najdawniejsze dzieje

Pierwszymi znanymi właścicielami miejscowości, znanej początkowo jako Dąbrówka nad Odrą, byli książęta opolscy z dynastii Piastów. Gród (zamek) w Dąbrówce został zbudowany około 1100 roku w celu ochrony przeprawy przez Odrę. O tym, że była to solidna budowla, świadczą mocne fundamenty z kamienia polnego, które odkryto podczas późniejszych przebudów. Według przekazów ustnych podziemie prowadziło stąd na północ do zamku w Zimnicach Małych, a drugie na południe do Rogowa, i dalej pod Odrą do Otmętu.

Pierwsza pewna data dotycząca miejscowych dóbr to 1429 rok. Otto Bes sprzedał wikariuszom fundacji Kolegiaty w Niemodlinie odsetki w kwocie 3 M. opłaty należnej za korzystanie z gruntu w swojej wiosce Dambrowka, a także liderów społeczności i wszystkich gospodarzy, oraz do wszystkich praw, korzyści, odsetek, ceł i podatków z tym związanych. Potwierdził to Książę Bolko Opolski.

W 1454 posiadłość została sprzedana i pojawiła się w aktach dopiero w 1532 jako Dumbrowa.

W drugiej połowie XVI w. Baltazar (Balcer) Rohowski był właścicielem Rogowa (Rogau i części Dąbrówki). Nie mając dzieci, majątki te przekazał swojemu bratu Stefanowi. Stefan posiadał dom w Opolu przy dzisiejszej ul. św. Krzyża, zwanej wcześniej Odrzańską. On również nie miał dzieci i majątki przekazał 9 września 1596 roku swojej żonie - Ewie Wrbskiej.

Zawile losy właścicieli

Pod koniec tego stulecia jako pan miejscowych dóbr pojawił się Kacper Rogoyski - koniuszy biskupa Stanisława Pawłowskiego w Ołomuńcu, który w młodości odbył pielgrzymkę do Jerozolimy, gdzie otrzymał tytuł Rycerza Grobu Pańskiego. Przed 1596 rokiem wrócił do księstwa opolsko-raciborskiego i w 1596

roku uzyskał inkolat tego księstwa, czyli potwierdzenie możliwości nabywania tutaj dóbr. Żonaty był z Dorotą, córką Jana Rohowskiego von Kornitz, właścicielką części Rogowa (Rogau) i części Dąbrówki (Dąbrowka). Według przekazów ustnych miejscowe mury obronne zostały zbudowane na wzór murów jerozolimskich, najpewniej pod wpływem doświadczeń Kacpra. Miał trzech synów: Jana IV, Kacpra juniora, Baltazara oraz córkę Barbarę.

prokurator kamery cesarskiej. W roku 1690 właścicielem był Wentzel Leonhardt Rogoyski, który zamek częściowo odbudował. W latach 1700 – 1701 był on pisarzem ziemskim księstwa opolsko-raciborskiego, właścicielem Dąbrówki Górnej, Walec, Szonowic koło Raciborza, Sucheja koło Opola i Nowej Wsi koło Rybnika.

Ustalenie dokładnych granic posiadłości w Dąbrówce w okresie XVII wieku jest bardzo trudne. Jest możliwe,

skim. Miał dwóch synów: Franciszka Józefa i Karola Józefa.

Nowi panowie

3 lutego 1746 roku doszło do sprzedaży dworu w Dąbrówce nad Odrą, przez Franciszka Józefa Rogoyskiego. Właścicielem został von Adametz. Na miejscu mieszkało 10 gospodarzy, 19 chałupników i zagrodników, a w wiosce hodowano 24 konie.

W 1784 roku - Dąbrowka dalej była własnością szlachecką, posiadała dwa

nia 1821 roku w Opolu. Po jej śmierci Georg Ludwig poślubił Karolinę Annę Eleonorę, z domu Witowska. Jego druga żona urodziła się 7 lutego 1804 roku; a zmarła 7 marca 1854 roku.

Z tego związku 8 grudnia 1827 roku urodził się syn Elgar Hugo Heinrich Alfred Oskar Joseph, baron von Dalwig zu Lichtenfels. Po ukończeniu studiów Elgar Dalwig wstąpił do pruskiej służby cywilnej. 26 października 1849 roku został dzie-

był zacyjnym człowiekiem, uczestnikiem wojen prusko-austriackiej i francusko-pruskiej, cieszył się powszechnym szacunkiem. Zdaniem środowisk katolickich za jego kandydaturą agitowali jednak głównie protestanci i żydzi.

Od 1872 do 1873 Elgar von Dalwig zasiadał w pruskiej Izbie Reprezentantów z okręgu Opole 2. Był starszym posłem na Sejmiku Prowincji Śląskiej oraz kapitanem Związku Grobli na Opolszczyźnie z siedzibą w Winowie.

W 1871 roku posiadał 1279 hektarów gruntów ornych, 270 hektarów łąk, 1747 hektarów lasów oraz 13 hektarów wód. Na terenie jego majątku działały gorzelnia i cegielnia. W dobrach stało 13 budynków mieszkalnych. Zamieszkiwało je 30 rodzin i jedna osoba samotna, w sumie 154 osoby (72 mężczyzn i 82 kobiety). 17 z nich było wyznania ewangelickiego, 136 katolickiego, a jedna innego.

Baron Elgar von Dalwig zmarł na tyfus 20 września 1873 w Dąbrówce. Miał ośmioro dzieci. Jedną z córek Ellinor (1856-1936), która w 1881 roku wyszła za mąż za Sędziego Gero von Gersdorffa, mając 17 lat opuściła dwór w Dąbrówce. Jednak po pięćdziesięciu latach wróciła do miejsca swego urodzenia i z sentymentem odtworzyła piękne chwile z dzieciństwa. Swoje wspomnienia z czułością przełała na papier i wydała w formie książeczki.

W 1875 roku dwór w Dąbrówce z całym majątkiem kupił za 230 000 hrabia Felixa von Königsdorff - szwagier poprzedniego właściciela. Poświadcza to wpis do Księgi Wieczystej z 15 listopada 1875 roku. W 1888 roku hrabia Felix von Königsdorff sprzedał posiadłość Oswaldowi von Hoenika, panu na Herzogswalde.

Ciąg dalszy w najbliższym wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego”

opracował Łukasz Malkusz
we współpracy z miejscowym
miłośnikiem historii (dane do
wiadomości redakcji)



Pałac w Dąbrówce na rysunkach Friedricha Bernharda Wernera z drugiej połowy XVIII wieku.

W XVII wieku na miejscu toczyły się krwawe walki i podczas najazdu wojsk hrabiego Mansfelda 1634 roku zamek w Dąbrówce został zniszczony. Jan IV odziedziczył po matce część Rogowa (Rogau) i sąsiedniej Dąbrówki. 8 września 1641 roku sprzedał je Małgorzacie Zyrowskiej, wdowie po N. Wrbskim, właścicielce Rusinowic (Ruschinowitz) koło Lublińca (Lublinietz). W roku 1644 właścicielem był już Johann-Joachim Mettich.

Jan IV Rogoyski miał syna, Jana (V) juniora, który od 1659 roku zaczął odkupywać od spadkobierców Ewy Wrbskiej, wdowy po Stefanie Rohowskim, Rogów (Rogau) i Dąbrówkę. Obydwie te miejscowości stały się siedzibą tej linii Rogoyskich na kolejne 100 lat.

Później między innymi Dąbrówkę posiadał Henryk Rogoyski, prokurator kamery cesarskiej księstwa opolsko-raciborskiego. Zmarł po roku 1680. Dąbrówkę otrzymał Wacław Leonard Józef Rogoyski, w latach 1682 - 1690

że różne części tych dóbr były posiadane w tym samym czasie przez dwie różne linie rodu Rogoyskich, stąd zmiany właścicieli mogły wydawać się bardzo częste, może również powstawać wrażenie, że w tych samych latach dochodziło do wykluczających się wydarzeń. Taka własnościowa mozaika to jednak typowa rzecz dla mniejszych miejscowości naszego regionu w tamtych latach.

W 1707 roku Wentzel Leonhardt Rogoyski dalej figurował jako właściciel, a stałych mieszkańców zamku było 72. Na początku XVIII w. na zamku zdarzył się nieszczęśliwy wypadek (a być może było to zabójstwo), w którym zginął postrzelony jego brat. Miejscowa ludność oskarżyła Wacława Leonarda Józefa, że przyczynił się do tragedii. Dlatego w 1719 roku ufundował on w Dąbrówce Górnej figurę świętego Jana Nepomucena, stojącą naprzeciwko zamku. Zmarł w 1720 roku i pochowany został w rodzinnej krypcie w kościele w Rogowie Opol-

folwarki, a mieszkało tutaj 10 rolników, 22 chałupników, razem 232 mieszkańców. Należała do Jana von Disterloh. W 1797 roku Dąbrowka z dwoma przysiółkami znajdowała się w granicach powiatu opolskiego. Było tu 10 gospodarzy, 27 chałupników, razem 232 mieszkańców. Należała do rodu von Strachwitz, który zakupił ją w 1793 roku za 61000 Talarów. Znajdowały się tutaj dobre lasy sosnowe.

Następnie dobra zostały kupione przez syna Ludwiga von Dalwig za środki fundacji generała kawalerii Georga Ludwiga von Dalwig. Baronowie von Dalwig byli pierwotnie szlachtą heską. Założycielem linii śląskiej był Georg Ludwig Wilhelm, premier-porucznik królewskich wojsk pruskich w Dąbrówce. Baron von Dalwig, pan na Dąbrowce (od 1801 roku) i Żużelli, urodził się 13 grudnia 1780 roku w Raciborzu. Zmarł 19 sierpnia 1849 roku w Dąbrówce. Jego żoną była Rozalia z domu Kapuczyński urodzona 22 października 1793 roku, a zmarła 5 grud-

niczonym władcą Dąbrówki. 18 lutego 1852 roku poślubił hrabinę Hedwig von Königsdorff z rodu Lohe, siostrę Feliksa von Königsdorff. Para miała kilkoro dzieci. Elgar był niemieckim urzędnikiem administracyjnym. Jako drugi poseł powiatowy z Dąbrówki, w 1867 roku został mianowany starostą opolskim. Urząd ten piastował aż do śmierci.

W dniu 3 marca 1871. odbyły się pierwsze wybory do parlamentu Niemieckiej Rzeszy. W okręgu obejmującym powiat opolski startował starosta (Landrat) Elgar von Dalwig który uzyskał 3309 głosów. Natomiast posłem został wybrany jego przeciwnik Jacek (Hyacint) von Strachwitz, który uzyskał 7269 głosów. Od tego czasu okręg wyborczy Opole, na swego reprezentanta zarówno w Reichstagu, jak i Landtagu Pruskim. Starosta (Landrat) Dalwig jako kandydat Partii Wolnokonserwatywnej (Partii Rzeszy) nie uzyskał wsparcia katolików, pomimo że był sam tego wyznania. Baron w oczach współczesnych

Nasi najmłodszy milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Wojciech Kampinos
z Gogolina
ur.19.05.2025 r.
syn Justyny i Dawida
waga 3045 g, wzrost 56 cm



Stanisław Broy
z Obrowca
ur.23.05.2025 r.
syn Pauliny i Patryka
waga 4175 g, wzrost 60 cm



Klara Pytel
z Raszowej
ur.25.05.2025 r.
córka Sary i Ireneusza
waga 3115 g, wzrost 55 cm



Augustyn Bem
ze Złotogłowic
ur.25.05.2025 r.
syn Aleksandry i Sebastiana
waga 3360 g, wzrost 50 cm



Nikodem Majda
z Prudnika
ur.24.05.2025 r.
syn Julii i Adriana
waga 3310 g, wzrost 55 cm



Rafał Sokołowski
z Białej
ur.25.05.2025 r.
waga 2750 g, wzrost 53 cm



Michalina Orłowska
z Oleszki
ur.22.05.2025 r.
córka Wiolety i Michała
waga 3450 g, wzrost 56 cm

Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” publikujemy zdjęcia noworodków, które przyszły na świat w Krapkowickim Centrum Zdrowia. Jeśli chcecie pochwalić się swoimi pociechami, a minęliście się z naszym fotografem, czekamy na zdjęcia - wyślijcie je na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl

- docieplenia budynków
- malowanie elewacji
- wykończenia wnętrz

MEDIA SERWIS

Naprawy domowe:

- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.

Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3nkt.

Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21,
Krapkowice
tel. 504 120 772

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE

www.moldom.pl

Muc. Marcin
Kosorowice
ul. Borowa 18
moldom@o2.pl

- Roboty ziemne
- Usługi wyburzeniowe
- Prace wykończeniowe
- Kafelkowanie
- Usługi sprzętowe
- Budowa domów pod klucz
- Usługi żelbetowe
- Przebudowy i remonty budynków
- Ocieplanie budynków
- Malowanie wnętrz i elewacji
- Usługi zbrojarskie

IMEX PIECHOTA
I Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY

EN plus A1
PL 341

OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON



Płycizna i łatwizna

Pewien trend w Polsce zaczyna mnie potwornie wkurzać. Chodzi o nadawanie nazw ulicom. Coraz częściej urzędnicy i nasze władze idą na łatwiznę i tak w każdej miejscowości mamy: Lipową, Dębową, Sosnową, Słoneczną, Świerkową. Tego jest po prostu za dużo. Obecnie w mojej rodzinnej miejscowości też nadaje się nazwy ulicom. O zgrozo, aż czterem na raz. I co? Sęk w tym, że nic. Jedziemy na fali i znowu wszędzie te drzewne fanaberie. Łatwo powiedzieć, że to „Świerkowa”, bo w okolicy rosną świerki i koniec. Nic kontrowersyjnego - prosto, zwyczajnie, a dla urzędnika? Wygodnie i niekonfliktowo.

Cóż za piękna „tradycja”. Dzięki temu możemy spacerować Akacją, skręcać w Świerkową, a potem błędzić po deszczowej chmurze na Burzowej. Jakże wymowny to hołd dla... no właśnie, dla kogo? Dla natury? Dla ogrodnika miejskiego?

Oczywiście, nie ma nic złego w drzewach. Są piękne, potrzebne i - co tu dużo kryć - nie wywołują kontrowersji. Nikt przecież nie protestował przeciwko nazwie „Klombowa”, bo klomb nikogo nie obraża. Ale czy naprawdę nie mamy lepszych patronów dla naszych ulic? Czy nasza historia, kultura i bohaterowie zasługują tylko na to, by ich nazwiska lądowały w archiwach, podczas gdy główne arterie miast oddajemy w ręce... topoli?

Gdzie tu miejsce na wielkich naukowców, żołnierzy, artystów? Gdzie ulice poświęcone tym, którzy kształtowali naszą tożsamość? Czy naprawdę chcemy, by przyszłe pokolenia pytały: „Mamo, a kim był ten wielki Dąb, od którego nazwano aleję”?

Być może to strach przed dyskusją. W końcu wybranie bohatera narodowego wymaga refleksji, a czasem nawet odrobiny odwagi. Łatwiej jest nazwać ulicę „Wierzbowa”, bo wierzbą nikomu... nie podskoczysz. Ale czy na pewno o to chodzi w upamiętnianiu?

My się tych bohaterów zwyczajnie boimy. Wciąż nie rozumiem, dlaczego w mojej rodzinnej miejscowości, której od lat patronuje św. Urban, nie ma ulicy św. Urbana? Albo skoro od zarania dziejów mieszkańcy tej wioski zajmowali się żegluga, to czemu nie ma np. ulicy Żeglarskiej? No tak, bo jak nazywać ulice, przy których powstają nowiutki domy, imionami świętych? Zaraz pojawią się zarzuty, że to indoktrynacja religijna.

Z bohaterami narodowymi jest jeszcze gorzej. Bo na Śląsku dla wielu są to postacie obce. Nie brakowałoby również innych zarzutów - że Konopnicka była „lewaczką”, Szymborska „komunistką”, a Chopin „nie-Polakiem”.

Osobiście mógłbym mieszkać na ulicy Dmowskiego, Piłsudskiego, Konopnickiej, Szymborskiej i Witosa i nie miałbym z tym najmniejszego problemu. Niech to brzmi w naszej społeczności, niech młodzi pytają, kim ci ludzie byli. Podobnie z tymi, którzy zostali okrzyknięci mianem świętych przez Kościół. Spokojnie naszym ulicom może patronować św. Jacek, św. Urban, Izidor, Roch, Czesław, ojciec Cebula i Liguda. A jeżeli nie wiemy, kim oni byli, to warto sprawdzić i się dowiedzieć. Po prostu przeczytać. Czytanie rozwija nasz intelekt, ot co.

Może czas przestać udawać, że nasze miasta i wioski to ogród botaniczny, a nie przestrzeń, która powinna mówić o ludziach i ich dokonaniach. Bo jeśli nawet pogoda ma swoje aleje, to dlaczego nie mogą mieć ich ci, którzy zasłużyli na więcej niż... podlewanie?

W naszych miastach dokonała się cicha rewolucja - botaniczna dyktatura. Ulice, place i alejki masowo przechodzą pod władzę flory i meteorologii. Nieważne, czy żyłeś, walczyłeś, tworzyłeś czy odkrywałeś - jeśli nie jesteś brzozą, klonem lub frontem atmosferycznym, twoje szanse na patronat nad jakimkolwiek traktem są bliskie zeru. Gdzie kiedyś będą widnieć imiona i nazwiska? Już chyba tylko na cmentarzu, no chyba że i to się zmieni, bo nie wiem... RODO czy coś?

Piłka nożna – klasa okręgowa

Nie przełamali się

Porażkę numer 28 zanotowali piłkarze krapkowickiego Otmętu. W starciu najsłabszych ekip ligowej tabeli biało-zieloni przed własną publicznością przegrali z przedostatnim Sokółem Niemodlin i jako jedyni w stawce szesnastu zespołów nie zaznali jeszcze smaku zwycięstwa.

Z kim mamy wygrać, jak nie z Niemodlinem? Mówili kibice Otmętu przed pojedynkiem dwóch zespołów, które już pożegnały się z klasą okręgową i w przyszłym sezonie zagrają szczebel niżej. Tyle

ści to były zawodnik m.in. takich ekstraklasowych drużyn jak: Odra Wodzisław, Korona Kielce, Ruch Chorzów, czy Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski. Z tą ostatnią w 2005 roku zdobył Puchar Polski.

Najpierw z bliska niewiele pomylił się Piotr Wronka, a po dwóch kwadransach gry za faul w polu karnym na Adrianie Ochmańskim przed szansą na bramkę z rzutu karnego stanął Damian Gajowy. Niestety, uderzenie z 11 metrów napastnika Otmętu kapitalnie obronił Ignacy Nowosielski i cieszynek biało-zielonych trzeba było odłożyć na później. Strzelecką niemoc w końcu przełamał rozgrywający niezłe zawody Wronka. Pomocnik gospodarzy zamknął dośrodkowanie z rzutu różnego i strzałem głową z kilku metrów posłał futbolówkę pod poprzeczkę. Radość ekipy Marcina Schefflera trwała 180 sekund, bo zaledwie tyle czasu potrzebował Dominik Woźniak, by wyrównać rachunki po błyskawicznym kontrataku niemodlinian.

Po przerwie chwila nieuwagi kosztowała gospodarzy utratę drugiej bramki. Zdobył ją Marek Zygmunt,

a gdy w 63. minucie na 3-1 dla Sokoła podwyższył Kamil Niegel wydawało się, że krapkowiczanie się już nie podniosą. Nic z tego. Otmęt grał ambitnie do końca i w nagrodę złapał kontakt w ostatniej akcji regulaminowego czasu gry za sprawą trafienia Tobiasza Pieczary. Ostatnie słowo należało jednak do rywali, dla których gola na 4-2 zdobył wprowadzony kilka minut wcześniej Mateusz Szymański.

– Co dzisiaj zawiodło? Skuteczność to raz, poza tym w drugiej połowie zabrakło nam trochę sił. To był wyrównany mecz, szkoda tylko kilku naprawdę dobrych okazji, których nie wykorzystaliśmy. Gdy trafiliśmy na 2-3 myślałem, że wyciągniemy jeszcze remis. Niestety nie udało się. Trzeba dokończyć ten sezon i w przyszłym odbudować się w A-klasie – podsumował doświadczony Piotr Wronka.



Piotr Wronka za swoją postawę w meczu z Sokółem był chwalony nawet w obozie rywali.

Jednosezonową przygodę z okręgowką Otmęt Krapkowice zakończy domowym spotkaniem z walczącym o utrzymanie kę-

dzierzyńskim Chemikiem. Mecz ten zaplanowano na najbliższą sobotę 7 czerwca na godz. 17.00.

(raul)

Protokół:

Otmęt FKS Krapkowice - Sokół Niemodlin 2-4 (1-1)

1-0 Wronka-37., 1-1 Woźniak-40., 1-2 Zygmunt-57., 1-3 Niegel-65., 2-3 Pieczara-90., 2-4 Szymański-90+2.

Otmęt Krapkowice: Najwer-Kimmel, Mazur, Pogrzeba (63. Gaik), Przybyła, Przemus (46. Myśluk), Rysz (58. Starzec), Pieczara, Wronka, Ochmański (81. Stępniewski), Gajowy.
Trener: Marcin Scheffler.

Żółte kartki: Pogrzeba, Mazur.



Konrad Mazur często był górą w powietrznych pojedynkach z przeciwnikiem.

tylko, że niemodlinianie do tej pory zdołali wygrać w pięciu meczach, dwukrotnie przy tym remisując i to podopieczni trenera Marcina Nowackiego byli faworytem tego pojedynku. Co ciekawe, szkoleniowiec go-

Sobotnie zawody miały wyrównany przebieg, choć piłkarsko nieco lepiej prezentowali się przyjezdni. W premierowej odsłonie to jednak krapkowiczanie stworzyli sobie więcej okazji do zdobycia gola.

Piłka nożna – klasa okręgowa

Ograli lidera!

Sensacyjnym wynikiem zakończył się pojedynek Domaszkowice z Raclawiczkami. Walczący o ligowy byt goście wygrali „w jaskini lwa”, a bramkę na wagę trzech punktów w doliczonym czasie gry zdobył Tomasz Żurek. O tym, na jakim szczeblu w przyszłym sezonie zagrają podopieczni Marcina Wichra zadecyduje ostatnia kolejka.

Patrząc na dotychczasowe dokonania obu zespołów faworytem i to zdecydowanym wydawał się „świeżo upieczony” czwartoligowiec. Raz, że Raclawiczki od Domaszkowice dzieliła w tabeli prawdziwa przepaść punktowa, a dwa że gospodarze przegrali do tej pory zaledwie jeden mecz z walczącymi o barażową lokatę Czarnymi Otmuchów.

W sobotnie popołudnie okazało się, że nasz zespół ma patent na lidera, z którym jesienią przed własną publicznością podzielił się punktami remisując 1-1. W rewanżu było jeszcze lepiej, bo po arcytrudnym pojedynku ekipa spod Strzeleckich, dosłownie w ostatniej chwili zdołała wyszarpać pełną pulę. – To był bardzo ciężki



„Boiska w Raclawiczkach pewnie nie dożyjemy, ale pomnik dla pana z nr.10 myślę można już stawiać!” – tak brzmi jeden z wpisów na fejsbukowym koncie klubu po wygranej w Domaszkowicach. Fot. archiwum klubowe.

mecz, mimo iż gospodarze kończyli go w dziewiątkę. W osłabieniu walczyli jednak do ostatniej sekundy, na szczęście dla nas bez powodzenia – opowiadał Tomasz Żurek. To właśnie gol doświadczonego snajpera Raclawiczek zapewnił gościom trzy punkty. Upływała druga minuta doliczo-

nego czasu gry, gdy asystę Michała Malika zamienił on na trafienie, kto wie czy nieratujące ligę okręgową Raclawiczkom. – Do utrzymania jeszcze droga daleka, bo jesteśmy uzależnieni od wyników innych spotkań. Na pewno wygrana cieszy, ale w pełni będziemy z niej zadowoleni jeśli w końco-

wym rozrachunku zapewni nam ona utrzymanie – zaznaczał Żurek.

W spotkaniach mających istotne znaczenie w kontekście walki o zachowanie ligowego bytu Raclawiczek gogoliński MKS rozbił na wyjeździe 5-1 prудnicką Pogoń, a Polonia Prószków-Przysiecz urwała punkty Chemikowi remisując z nim 2-2. W delegacji nie zapunktowała Victoria Żyrowa, która w Głucholazach poległa 1-2 z miejscowym GKS-em.

W 30. kolejce, wyznaczonej na sobotę 7 czerwca, Raclawiczki w roli gospodarza podejmą Pogoń Prudnik (godz. 17.00), żyrowianie na własnym boisku ugoszczą Orła Branice (ten mecz rozpocznie się o godz. 16.00), natomiast gogolinianie w Głucholazach powalczą o punkt zapewniający im drugą lokatę i prawo gry w barażach o IV ligę.

KLASA OKRĘGOWA
- II GRUPA

29. KOLEJKA:

DOMASZKOWICE – RACŁAWICZKI 0:1

POGOŃ PRUDNIK – MKS GOGOLIN 1:5

GKS GŁUCHOŁAZY – VICTORIA ŻYROWA 2:1

OTMĘT FKS KRAPKOWICE – SOKÓŁ NIEMODLIN 2:4

ORZEŁ BRANICE – STAROWICE II DOLNE 4:0

SKALNIK GRACZE – KS TWARDAWA 3:1

UNION UJAZD – CZARNI OTMUCHÓW 2:2

POLONIA PRÓSZKÓW PRZYSIECZ – CHEMIK K-KOŹLE 2:2

TABELA

1. DOMASZKOWICE	29	69	83:23
2. MKS GOGOLIN	29	60	81:35
3. CZARNI OTMUCHÓW	29	58	85:32
4. KS TWARDAWA	29	54	62:40
5. ORZEŁ BRANICE	29	51	71:50
6. VICTORIA ŻYROWA	29	49	48:39
7. SKALNIK GRACZE	29	48	76:49
8. UNION UJAZD	29	44	51:38
9. STAROWICE II DOLNE	29	40	69:62
10. POLONIA PRÓSZKÓW	29	39	60:66
11. GKS GŁUCHOŁAZY	29	35	54:73
12. CHEMIK K-KOŹLE	29	33	36:46
13. RACŁAWICZKI	29	31	39:62
14. POGOŃ PRUDNIK	29	28	42:62
15. SOKÓŁ NIEMODLIN	29	20	33:82
16. OTMĘT FKS KR-CE	29	1	15:146

(raul)

Protokół:

LZS Domaszkowice - LZS Raclawiczki 0-1 (0-0)
0-1 Żurek-90+2.

Raclawiczki: Drescher – Fluder, F.Grosz, Wierzbicki, Wilk, Nabiałek, Bednarz, Niestrój, Szulc (62. Janocha), Zapotoczny (60. Malik), Żurek.
Trener: Marcin Wichra.

Żółte kartki: Grosz, Szulc, Niestrój, Zapotoczny, Malik.

Czerwone kartki: Kowalczyk, Podoluk (obaj Domaszkowice).

Unia z awansem

Pogromem zakończył się mecz krapkowickiej Unii z Dytmarowem. Lider od pierwszej minuty narzucił swoje warunki gry i już do przerwy przesądził o losach tego spotkania. Sześć goli dla zwycięzców zdobył Mateusz Martyniuk. Porażka wicelidera w Żywocicach dała awans krapkowiczom na dwie kolejki przed zakończeniem sezonu.



Fabian Przybyła, Mateusz Martyniuk, Mateusz Wójcik – ta trójka w komplecie wpisała się na listę strzelców w meczu z Dytmarowem.

Popularny „Zenek” po raz pierwszy muszkę ze szczerbinką idealnie skomponował już w 3. minucie, by po pół godzinie gry odbierać gratulacje za hat-tricka. Do przerwy Unia prowadziła 7-0, bo do notestu arbitra trafili jeszcze Mateusz Wójcik, Fabian Przybyła i Breno. Słabsi o dwie klasy przyjeźni mie-

li problemy z wyprowadzeniem futbolówki z własnej połowy, dlatego pilnujący krapkowickiej „świątyni” Mateusz Bil był praktycznie bezrobotny. W drugiej połowie obraz gry wyglądał podobnie. Krapkowiczanie raz po raz nacierali na bramkę przyjezdnych i dosyć szybko udało im się podwyższyć prowadze-



Karol Nowak i „spółka” nie dali najmniejszych szans gościom.

nie za sprawą Wójcika i Martyniuka. Ten ostatni w 71. minucie otworzył dwucyfrowkę, a końcowy rezultat meczu z gatunku tych „do jednej bramki” trafieniem na 11-0 ustalił Mateusz Płóciennik.

W niedzielę piłkarze Unii czekali na wieści z Wer Areny, gdzie Żywocice podejmowały wicelidera

z Racławic Śląskich. Jakakolwiek strata punktów tych ostatnich oznaczała awans krapkowickiego zespołu do klasy okręgowej już na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek w „serie A”. Żywocice zrobiły swoje i po bardzo dobrym spotkaniu pokonały 3-2 Racławicę.

W kolejnej rundzie spotkań Unia u siebie zagra z Racławią (sobota 7 czerwca, godz. 16.00), natomiast Żywocice w delegacji zmierzą się z rezerwami Fortuny Głogówek (niedziela 8 czerwca, godz. 15.00).

KLASA A – GRUPA IV

24. KOLEJKA:

UNIA KRAPKOWICE – DYTMARÓW 11:0

ŻYWOCICE – RACŁAWIA RACŁAWICE ŚLĄSKIE 3:2



To była siedemnasta ligowa wygrana drużyny Jakuba Kowola.

MKS TUŁOWICE – METALOWIEC ŁAMBI-NOWICE 1:1

ŚCINAWA NYSKA KORFANTÓW – GÓRAL SIDZINA 5:0

POLONIA BIAŁA – SUDETY MOSZCZANKA 2:1

METEOR JASZENICA DOLNA – FORTUNA II GŁOGÓWEK 1:7

POLSKI ŚWIĘTÓW – RACŁAWICZKI II 3:1

TABELA

1. UNIA KRAPKOWICE	24	56	108:28
2. RACŁAWIA RACŁAWICE	24	48	69:35
3. FORTUNA II GŁOGÓWEK	24	48	64:37
4. ŻYWOCICE	24	46	73:46
5. METALOWIEC	24	45	60:41
6. MKS TUŁOWICE	24	35	57:44
7. SUDETY MOSZCZANKA	24	35	55:75
8. POLSKI ŚWIĘTÓW	24	34	57:75
9. POLONIA BIAŁA	24	32	40:35
10. ŚCINAWA NYSKA	24	29	46:53
11. GÓRAL SIDZINA	24	27	44:62
12. RACŁAWICZKI II	24	23	36:57
13. DYTMARÓW	24	15	32:66
14. METEOR JASZENICA	24	4	23:110

(rauli)

Protokół:

Unia Krapkowice - LZS Dytmarów 11-0 (7-0)

1-0 Martyniuk-3., 2-0 Martyniuk-8., 3-0 Wójcik-20., 4-0 Przybyła-21., 5-0 Martyniuk-30., 6-0 Martyniuk-38., 7-0 Breno-39., 8-0 Wójcik-51., 9-0 Martyniuk-58., 10-0 Martyniuk-78., 11-0 Płóciennik-79.

Unia Krapkowice: Bil – Kowol, Boruszek, Kostka, Moskal, Kiel, Nowak (54. Dziecioł), Wójcik (60. Siłakiewicz), Breno (60. Bełziuk), Przybyła (60. Płóciennik), Martyniuk.

Trener: Adam Lisicki.

Żółte kartki: Płóciennik.

OPTYK An
SROKA

FIRMA RODZINNA
od 1990 roku

KRAPKOWICE
ul. Opolska 4
(DWORZEC PKS)
tel. 77 466 53 59,
532 531 902

KRAPKOWICE
ul. Damrota 4
(OTMĘT)
tel. 532 998 102

ZDZIESZOWIECE
ul. Chrobrego 3
(koło PEPCO)
tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA

BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

Młódzież walczyła z najlepszymi

W Gdańsku odbyły się Mistrzostwa Polski Młodzieżowców w tenisie stołowym. Bardzo dobrze spisał się w nich Adam Linek. Reprezentant żywocickiego LZS-u awansował do najlepszej szesnastki turnieju mężczyzn i ostatecznie sklasyfikowany został na miejscach 9-12.

Najlepsza rakieta klubu z Żywocic rywalizowała w gronie 32 czołowych tenisistów stołowych Polski z rocznika 2003 i młodszych. W pierwszej rundzie los skojarzył Linka z Piotrem Klimkiem z wrocławskiego AZS-u. Po dwóch pierwszych partiach żywociczanie prowadził 2-0, ale przeciwnik zdołał doprowadzić do remisu i walka rozpoczęła się niejako od początku. Dwa kolejne sety padły łupem naszego zawodnika, który tym samym awansował do drugiej rundy. W

niejlepszym okazał się Michał Gawlas z Bogorii Grodzisk Wielkopolski, który po triumfie 4-1 mógł szykować się do ćwierćfinałowych zmagani. Pingpongista z Żywocic zakończył turniejowe zmagania w czołowej szesnastce.

– Dla mnie to spory sukces znaleźć się w gronie szesnastu najlepszych młodzieżowców w kraju trenujących na co dzień w ośrodkach szkoleniowych. Podobnie oceniam wygraną z zawodnikiem z Wrocławia, z którym ry-

walizowałem do tej pory trzykrotnie. Za każdym razem to on mnie ogrywał, ale dzisiaj udało się w końcu to zmienić – mówił zadowolony Adam Linek. W grze mieszanej u jego boku zagrała klubowa koleżanka Julia Jurczyk, ale nasz duet nie sprostał parze Maksymilian Miastowski (Ostróda)/Zuzanna Kowalczyk (Nowy Targ) kończąc imprezę na pierwszej fazie.

W singlu kobiet Jurczyk przegrała 0-4 z Darią Duralak (AZS Olsztyn) i pokonała 3-1 Natalię Żyżę

(AZS Wrocław) zajmując ostatecznie miejsca 17-24 w imprezie. Inna zawodniczka klubu z Żywocic, Dominika Niedźwiecka nie sprostała natomiast Iloncie Sztwiertni (Heros Kraków) i Marcie Holak (Jedynka Łódź) i zakończyła rywalizację sklasyfikowana na lokatach 25-32. W grze podwójnej kobiet Niedźwieckiej partnerowała Klaudia Kostyk (Helios Czempin), które w gronie piętnastu par zajęły miejsca w przedziale 9-15.

(rauli)



Dla Adama Linka miejsce w najlepszej szesnastce jest sporym sukcesem. Fot. archiwum zawodnika.



PROSTO SZYBKO BLISKI

Drzwi wewn.
DRE Estra
lustro
szalwia mat



Drzwi wewn.
Vilo Luma
W01S4
beżowe



Panel podłogowy
Dąb Savory Krono
AC4/4V/8mm

Panel podłogowy
Dąb Holend. Krono
AC4/4V/8mm

**Panele podłogowe
ceny już od 29,99 zł/m²**

Gogolin, ul. Konopnickiej 19

tel. 661 243 004; 661 804 002;

661 013 005; 661 016 001;